

wiadomości dnia

DELEGACJA RZĄDOWA PRL W KIJOWIE I MIŃSKU

◆ MOSKWA. Delegacja rządu PRL z wicepremierem Zbigniewem Szajką kontynuuje robocze wizytę w ZSRR, której celem jest zapoznanie się z nowymi formami i metodami organizacyjnymi w gospodarce radzieckiej oraz ściślejsze bezpośrednie współdziałanie między dużymi zakładami przemysłowymi Polski i ZSRR.

W śródeczonkowie delegacji zapoznali się z pracą leśniczego zjednoczenia produkcyjnego budowy obrabierek oraz kłojoskiego kombinatu jedwabniczego.

Następnie delegacja udała się do Mińska.

SPOTKANIE THATCHER — KIPRIANU

◆ LONDYN. W śróde w siedzibie premiera brytyjskich przy Downing Street 10 w Londynie odbyły się rozmowy premiera Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher z prezydentem Cypru Spirossem Kiprianu.

Podczas spotkania prezydent Cypru zapoznał M. Thatcher z szczegółami planu globalnego rozwiązania problemu cypryjskiego. Plan ten był przedmiotem analizy w czasie spotkania Kiprianu z sekretarzem generalnym ONZ Javierem Perezem de Cuellar.

ZAMACH W BEJRUCIE

◆ BEJRUT. W śróde rano w Bejrucie dokonano zamachu na rektora uniwersytetu amerykańskiego, Malcolma Kerra. Kerr został zabity przez uzbrojonego osobnika, który uderzył go w głowę na terenie uczelni.

Tęko oznaczono policję zamachowca postąpił na się rewolwerem z blizniakiem.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 16 (10 096) Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek, 19.I.1984 r. A Cena 5 zł

Drugi dzień obrad konferencji sztokholmskiej

Urzeczywistnić w Europie strefy bezatomowe

SZTOKHOLM (PAP) — Sprawozdawcy PAP, A. Rayzacher i A. Nowicki informują:

Sroda była drugim, równie pracowitym i bogatym w wydarzenia jak pierwszy, dniem konferencji sztokholmskiej. Na sesji plenarnej, rozpoczynającej się o godz. 10.00 i trwającej do godz. 12 wieczornych, oświadczenia wstępne złożyło 12 ministrów spraw zagranicznych, a wśród nich STEFAN OLSZOWSKI.

Dla przewodniczącego naszej delegacji był to również dzień licznych spotkań dwustronnych. Pierwsze takie spotkania S. Olszowski odbył we wtorek: z ministrem francuskim, Claude Cheyssonem i duńskim, Uffe Ellemann-Jensenem.

Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwano było przemówienia ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki. Przemawiając po ministrze Spraw Zagranicznych Irlandii — Peterze Barrym, szef dyplomacji radzieckiej przedstawił stanowisko swego kraju wobec celów konferencji na szerokim tle sytuacji międzynarodowej.

Zwrócił przede wszystkim uwagę na to, iż przywracanie zaufania w stosunkach między państwami w sytuacji, gdy w naszym kontynencie, jak i w skali światowej toczy się szalejący wyścig zbrojeń jądrowych i konwencjonalnych, jest zadaniem ogromnie trudnym. Zbrojenia amerykańskie i amerykański interwencjonizm oznaczały eksport militarystyki. Militarystyka jest czymś podobnym do narkomanii, tyle, iż bardziej niebezpiecznym, gdyż zagraża całym narodem.

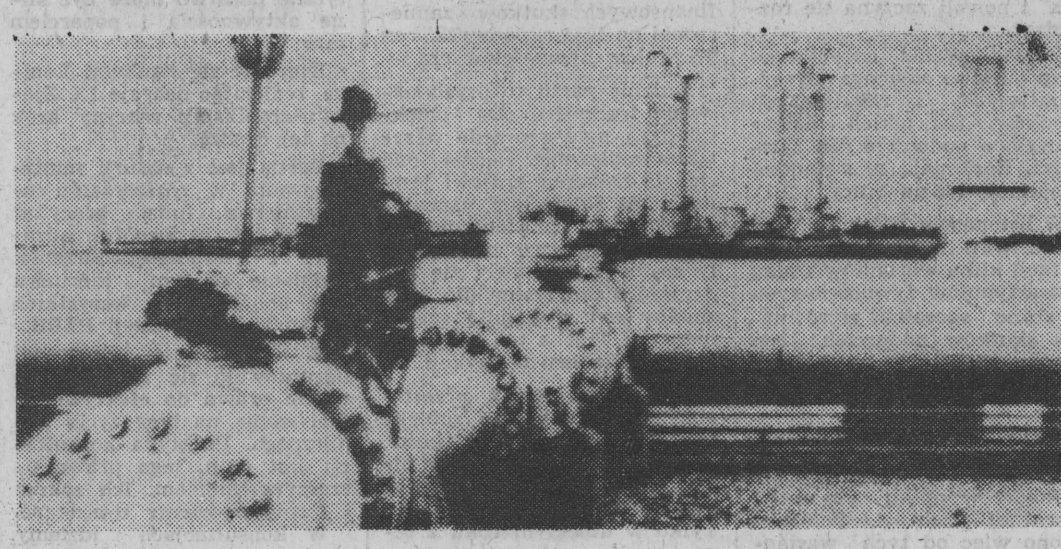
Gromyko oświadczył, iż ZSRR przybywa na konferencję z dobrymi zamiarami i przekonaniem, iż to forum ne-

gociacji może się przyczynić do obniżenia stopnia konfrontacji militarnej na naszym kontynencie i w świecie. Aby zapewnić tej konferencji sukces, należy jednak uzdrowić klimat polityczny. Stanowisko ZSRR polega na tym, aby helsiński Akt Końcowy znalazł odbicie w istotnych wynikach prac konferencji.

SZTOKHOLM (PAP). Agencja TASS poinformowała, że przedmiotem rozmów ministra Spraw Zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki z sekretarzem Stanu USA George'em Shultzem były kluczowe problemy polityki światowej i stan stosunków radziecko-amerykańskich. Strona radziecka prowadziła rozmowy z całą szczerością i pryncypialnością.

ciąg dalszy na str. 3

Wystąpienie W. Jaruzelskiego na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR zamieszczamy na str. 2



Rozpoczęte 2 bm. dostawy radzieckiego gazu z Syberii do Francji rurociągiem Urengoi Źgorod stale się zwiększają.

NA ZDJĘCIU: instalacje firmy „Gaz de France” w departamencie Moselle; tu 13 bm. odbyła się oficjalna uroczystość otwarcia gazociągu Syberia — Francja.

CAF — TASS — TELEFOTO

Dyskusja przedstawicieli banków spółdzielczych

Kredyty dla wsi

Inf. wł. Wczoraj (18 bm.) w Białymstoku odbył się III Wojewódzki Zjazd Delegatów Banków Spółdzielczych, w którym uczestniczyło 79 przedstawicieli bankowych rad nadzorczych oraz: prezes WK ZSL — Ryszard Niwiński, przewodniczący WK SD — Eugeniusz Kolałowski, sekretarz KW PZPR — Stanisław Suchodolski, wiceprzewodniczący Krajowej Rady Banku Gospodarki Żywnościowej — Stanisław Świsł, prezes Zarządu BGŻ — Janusz Cichoż, przewodniczący WRN — Ma-

riań Kukla, wicewojewoda — Julian Słarżyński.

Podczas obrad dokonano oceny realizacji zadań przez Oddział Wojewódzki BGŻ oraz banki spółdzielcze, które od r. 1983 uzyskały zwiększony wpływ na funkcjonowanie gospodarki narodowej. W latach 1980—82 rady nadzorcze przyjęły m.in. jednolite warunki udzielania kredytów w całym sektorze rolnictwa; przywrócono zasadę pełnej zwrotności pożyczek, dostosowano rozmiary pomocy

Nauka i technika w pracach rządu

Rozwój wynalazczości

WARSZAWA (PAP). W tegorocznych pracach rządu wiele miejsca zajmować będzie zagadnienie nauki i postępu technicznego oraz ich wpływu na rozwój gospodarczy i społeczny. Do formułowania zadań w tym zakresie wykorzystana została wiedza, doświadczenie przedstawicieli środowisk naukowych i inżynierskich, w tym postulat jakiego zgłoszone zostały przez nich na spotkaniu z premierem Wojciechem Jaruzelskim w grudniu ub.r. Wnioski z tego spotkania były niedawno tematem posiedzenia Prezydium Rządu. Obecnie gotowy już jest harmonogram ich realizacji; część z nich włączona została do tegorocznych prac rządu, inne, wymagające długofalowych działań, realizowane będą w najbliższych latach.

Do najważniejszych zadań należy opracowanie perspektywicznego programu rekonstrukcji przemysłu, oparcia go na przewidywanym poziomie rozwoju gospodarki i na tej podstawie określenie specjalizacji produkcji „polskich specjalności” na lata 1986—1995. Jednocześnie mają być opracowane zasady polityki naukowo-technicznej państwa na te lata, przy uwzględnieniu przewidywanego rozwoju nauki i techniki w świecie. Do spraw o zasadniczym znaczeniu należy także opracowanie systemu wspierania przez państwo działań badawczych, rozwojowych i wdrożeniowych po roku 1985.

Konsekwencja

— obowiązkiem i warunkiem Z I sekretarzem KW PZPR w Łomży — WŁODZIMIERZEM MICHALUKIEM rozmawia Jerzy Brodziuk

— Przed rokiem Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza podkreśliła fakt wzmocnienia szeregów partyjnych. Podobne stwierdzenie można znaleźć w materiałach na zbliżającą się Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą. Tymczasem szeregi łomżyńskiej organizacji od czerwca 1981 r. zmalały o ponad 8 tys. członków i kandydatów...

— ...a od 1980 r. o ponad 10 tys. Ale ilość nie zawsze świadczy o jakości. Był to efekt systemu werbunku do partii w okresie wcześniejszym, kiedy instytucje partyjne systematycznie, co miesiąc, rozliczano z postępu w rekrutacji szeregów partyjnych, co doprowadziło pod koniec lat siedemdziesiątych do swoistego współzawodnictwa. Obok ludzi uczelnych, sumiennych i zaangażowanych trafiało wówczas do partii sporo osób przypadkowych. Liczących na korzyść. Równocześnie zaniedbano pracę polityczną z nowymi kandydatami. W rezultacie byli to ludzie nieprzygotowani do życia partyjnego.

— Odeszło także jednak sporo osób zaangażowanych a zniechęconych negatywną względnie obojętną reakcją na

ich krytyczne uwagi. Odeszło wielu robotników i chłopów, co przeciwnikom politycznym pozwoliło szermować zarzutem o „odrywaniu się” partii od swej klasy bazowej.

— Fakt zmniejszenia się w strukturze partii liczby robotników nie oznacza zmiany pryncypiów działania, wśród których nacelnym jest reprezentacja i obrona interesów klasy bazowej. Widać to szczególnie wyraźnie w nowym stylu i metodach pracy partyjnej, której istotą jest zacieśnienie więzi z organizacjami podstawowymi i szerokie zasięganie opinii nie tylko członków partii. Wszystkie materiały na posiedzeniu KW przygotowywane są z zaangażowaniem szerokiego aktywności korekcyjnych, które opracowują również projekty uchwał. Materiały te konsultowane są z organizacjami zakładowymi. Do praktyki naszego posiedzenia Egzekutywy czy Sekretariatu KW w zakładach pracy. Poprzedzają je spotkania członków tych ciał z podstawowymi czy oddziałowymi organizacjami partyjnymi. To samo odnosi się do instancji terenowych.

Zwróćmy uwagę na prawidłowe traktowanie

wszelkich wniosków. Każdy musi być rozważony, żaden nie może zostać bez odpowiedzi. Przy odpowiedziach negatywnych szczególnie nacisk kładziemy na argumentację zasadności takiego stanowiska. Wnioskujący musi być o tej zasadności przekonany.

Wprowadziliśmy system okresowej oceny działalności instancji podstawowych, a powstaje ona w wyniku konfrontacji naszych spotkań z odczuciami członków danej organizacji, miejskiej czy gminnej.

— Życie dostarcza nam jednak przykładów na — jak to określił jeden z uczestników redakcyjnej dyskusji „Kontaktów” — odradzanie się: biurokracji, sobiepanstwa, ewanuelstwa, kilkowosli i nadejścia niektórych działaczy.

— Sygnalizują to także listy i skargi do KW. Staro się tym zjawiskom ostro przeciwdziałać. W stosunku do winnych wyciągamy wnioski personalne. Od lipca 1981 r. komisje kontroli partyjnej wydziały z szeregów wojewódzkiej organizacji kilkanaście osób, 66 członkom udzielono kar partyjnych, z kilkudziesięciu

ciąg dalszy na str. 3

19 i 20 stycznia, godz. 19

Jerzy Maksymiuk dyryguje w Białymstoku

INFORMACJA WŁASNA

Dużym wydarzeniem artystycznym będzie niewątpliwie — zapowiedziany na dziś, 19 bm. i jutro, 20 bm. — w sali Państwowej Filharmonii w Białymstoku, inaugurujący obchody 40-lecia Polski Ludowej, wielki koncert w wykonaniu POLSKIEJ ORKIESTRY KAMERALNEJ pod kierunkiem jednego z najwybitniejszych polskich dyrygentów — JERZEGO MAKSYMUKA, z udziałem wybitnych solistów.

W programie dzisiejszego, czwartkowego koncertu przewidziano następujące utwory: „Musica Domestica” — Z. Buzakiewicza, „Islands” — D. Knappika, Koncert fortepianowy F-dur KV 459 — W. A. Mozarta i Symfonia kameralna op. 110 bis. — D. Szostakowicza. Jako solistów wystąpią Wikin Seow (singapur) i Pianista.

W piątek natomiast publiczność usłyszy utwory: Concerto grosso nr 13 op. 6 nr 2 — G. F. Haendla, z partiami solowymi w wykonaniu Jana Staniandiego i Grzegorza Rezie- skowicza, Jerzego Kłocza — wiołoczeła i Władysława Kłosiowicza — klawesyn; „Ouverture à la Pastorale” — Telemanna, Concerto grosso nr 113 — dur op. 6-A. Corelliego z solistami jak wy-

żej; Symfonia koncertująca, KV 364 — W. A. Mozarta z solistami: Jana Staniandiego — skrzypce i Wiesława Kwaśnego — altówka.

Przypomnijmy, że Polska Orkiestra Symfoniczna ma już za sobą dwadzieścia lat działalności artystycznej. Szybko zyskała opinię jednego z najlepszych zespołów kameralnych w kraju, a obecnie jest zespołem o światowej renomie.

Orkiestra występowała już w wielu krajach europejskich a także w USA, Japonii, Australii i Nowej Zelandii. Ma za sobą koncerty w Londynie, Edynburgu, Amsterdamie, Waszyngtonie i Nowym Jorku oraz udział w festiwalach m.e-

dzynarodowych: Festiwalu Flandryjskim, Festiwalu E-dynburskim, „Warszawskiej Jesieni”.

Z towarzyszeniem Polskiej Orkiestry Kameralnej występowali Krzysztof Jakowicz, Maurice André, James Galway, Henryk Szeryng, Kivl T. Kanawa, Szwedon Kremer, Jehudi Menuhin. Z tym ostatnim nagrano video kasety z prywatnego koncertu dla J. Pawła II.

Orkiestra jest laureatką „Orfeusza 1977” za najlepsze wykonanie utworu polskiego kompozytora w ramach „Warszawskiej Jesieni”, nagrody Pomańskiej Wiosny Muzycznej w r. 1978 za najlepsze wykonanie polskiej muzyki współczesnej i „Wiener Florentiner” za najlepsze mozartowskie nagranie płytowe w r. 1978 i 1983.

W nagraniu płytowym Polskiej Orkiestry Kameralnej znalazły się m.in. utwory Bacha, Vivaldiego, Haydna, Mozarta, Rossiniego, Lutosławskiego, Balda, Bacewiczówny, Góreckiego i Janiewicz. Dyrektor artystyczny orkiestry — Jerzy Maksymiuk jest laureatem nagrody wojewody białostockiego.

Na dzisiejszym i jutrzejszym koncercie można się spodziewać kompletu publiczności. Białostoccy melomani nie przepuszczą możliwości usłyszenia tak doskonałego zespołu i świetnych solistów zwłaszcza, że za pulpitem dyrygenckim stanie Jerzy Maksymiuk.

Jutro w „Magazynie”

- ◆ JAK WYKORZYSTAĆ INŻYNIERA czyli co robi Politechnika Białostocka na rzecz gospodarki narodowej? ALICJA ZIELIŃSKA rozmawia o tych sprawach z doc. dr hab. inż. KAZIMIERZEM PIŃKOWSKIM
- ◆ Najtańszy OBR w środkowej Europie? — Pod względem lokalni i wyposażenia z pewnością, ale antyimportowa produkcja w tych chałupniczych warunkach przynosi już poważne profity — pisze ANDRZEJ POLAKOWSKI w artykule pt. „SREBRO W ZŁOTYCH RĘKACH”
- ◆ Późna wizyta do położnicy i zamieszanie wsi — młodej matki zastąpiła zdecydowaną kobietę, która wyrzuciła z siebie: „ja tego dziecka nie chcę”. Na szczęście takie zdarzenia są wyjątkowe — twierdzi ANIELA ŁABANOW w artykule pt. „DOM JEST GNIAZDEM CZŁOWIEKA”.
- ◆ Ponadto piszemy:
 - ◆ o podróży do Sidry
 - ◆ o komputeryzacji szkolnictwa
 - ◆ o weekendzie na... Saharze
 - ◆ o spektaklu w Teatrze im. Al. Węgierki
 - ◆ o tym, co przystoi historykowi sztuki?
 - ◆ o tym gdzie rośnie... dama w wółu

Przetworów owocowo-warzywnych nie zabraknie

- ◆ Wkrótce dżem pomarańczowy i kompot z ananasów
- ◆ Klienci mają z czego wybierać • Ceny bez zmian

INFORMACJA WŁASNA

W przetwórnictwie owoców i warzyw w regionie północno-wschodnim już dawno uporano się ze spiętrzonymi dostawami surowca. Obecnie trwają prace nad jak najlepszym zagospodarowaniem zgromadzonych zapasów.

Białostockie

Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego dobrze rozpoczęły 40 rok swojej działalności. W pierwszej połowie stycznia linie produkcyjne trzech wytwórni opuściły towary łącznej wartości 50 mln zł, a więc odnotowano wzrost produkcji o jedną trzecią w porównaniu do analogicznego okresu sprzed roku.

Dżemy, konserwy owocowo-warzywne, gołąbki wołowe, fasolka po bretońsku, marynaty, wina, ocet i musztarda to towary, których nie powinno zabraknąć na sklepowych półkach.

— Wkrótce pojawią się w handlu nowe wyroby — powiedział dyrektor BZPOW, Antoni Skarżyński. — Trwają przygotowania do produkcji gołąbków z baraniny, dżemu pomarańczowego oraz przetworów z ananasów.

Natomiast trudniej będzie zakupić majonez. Dwudziestokrotnie zmalały dostawy oleju, który jest podstawowym składnikiem używanym do jego produkcji.

Łomżyńskie

Zakłady Spożywcze Spółdzielcze. Pracy od początku roku dostarczyły do sklepów w województwie towary ogólnej wartości 19 mln zł.



PROGNOZY DLA WOJEWÓDZTW: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego

DZIS — zachmurzenie zmienne, zanikające przełotne opady śniegu. Temp. maks. od +1 do +3 stop. C, min. od -2 do -4 stop. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, stopniowo słabniejący pod zach. i płd.

MIENIENY — Henryka, Marty.

JUTRO — bez opadów, chłodniej. W nocy spadek temp. do -7 stop. C. (ms)

Suwalskie

Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Elku od poniedziałku rozpoczęło wytworzenie mrożonego bigosu. Zraziki w sosie pomidorowym, flaczki, pyzy, frytki oraz mieszanki warzywne zyskały uznanie na rynku krajowym i zagranicznym.

— Zarabiamy właśnie dzięki eksportowi — powiedział główny księgowy PPC, Jerzy Sołtyś. — Praktycznie od lat ceny krajowe utrzymujemy na stałym poziomie, przez co produkcja jest nierentowna. Dlatego zniesienie niektórych sankcji przez państwa EWG przyjęliśmy z zadowoleniem; od początku bieżącego roku nasze dochody wyraźnie wzrosły.

W pierwszej połowie stycznia br. w ełkiej chłodni handlowej odebrali mrozonki wartości 23 mln zł. (zł)



Tegoroczna zima jest nad wyraz kapryśna. Przez kilka dni pada deszcz, któremu towarzyszą silne wiatry, po czym następuje spadek temperatury i sznyc pokrywa się warstwą lodu. Z kolei — gwoli urozmaicenia — pada śnieg. Taka huśtawka zmusza wszystkich kierujących do zachowania szczególnej ostrożności.

Wyruszając w dłuższą drogę musimy liczyć się ze zmiennymi warunkami panującymi na drogach. Mając to na uwadze dostawiamy przedkosc do stanu nawierzchni, bacznie obserwujemy zachowanie się innych kierowców i ich reakcje. Tylko rozważna, bezpieczna prędkość zapewni nam szczęśliwe dotarcie do celu podróży.

Kierowca tego leżącego na dachu Fiata zlekceważył podstawowe zasady prowadzenia samochodu — po ośnieżeniu nawierzchni. Dopisało mu jednak szczęście. Nikt z jadących nie odniósł poważnych obrażeń — ucierpiał trochę samochód.

Apelujemy o rozważną jazdę. Można przecież dojechać dziesięć minut później, ale cało i zdrowo! (jag)

Fot. K. ŚWIDERSKI

Wystąpienie W. Jaruzelskiego na Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Lublinie

Szanowne Towarzyski,
Szanowni Towarzysze!

Zbliża się do końca kampania sprawozdawczo-wyborcza. Jej pełnego podsumowania dokonamy na XV Plenum, a przede wszystkim na Ogólnokrajowej Konferencji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Dzisiejsze oceny mają charakter wstępny i cząstkowy. Jedno jest niewątpliwie, iż przed rozpoczęciem kampanii wysuwane były wcale nie odosobnione wątpliwości czy partia może już stanąć do tak trudnego egzaminu, czy potrącać przy pomocy robotników-komunistów, przy pomocy chłopów?

Dziś, gdy pozycja partii odbudowywana jest we wszystkich dziedzinach życia, tym bardziej musimy uważać, by żadnemu z partyjnych ogniw, by żadnemu organowi władzy ludowej nie zagroziła taka choroba, a zwłaszcza recydywa arogancji, by nikt nie mógł bezkarnie naruszać norm partyjnego statutu oraz zasad obowiązujących przedstawicieli socjalistycznego państwa.

Mówimy o tym pełnym głosem w poczuciu moralnego zdrowia przytoczającej większość członków partii, pełniących partyjne i administracyjne funkcje.

Aktyniwnie niż kiedykolwiek działają Centralna Komisja Kontroli Partyjnej i Centralna Komisja Rewizyjna, ich terenowe odpowiedniki, wszystkie ognia, które stoją na straży prawidłowości i czystości działania partii. To również konkretny argument oraz dobitne potwierdzenie linii IX Zjazdu.

Coraz więcej ludzi pracy otwiera się na argumentację partii, na jej codzienne działania. Niezależnie od tego, jaki kto ma do niej osobisty stosunek, wiedza, że tylko partia jest zdolna wyprowadzić kraj z kryzysu, zapewnić w dzisiejszych burzliwych i groźnych czasach narodowe bezpieczeństwo, zagwarantować niezawodne, fundamentalne dla Polski, sojusze.

Upowszechnia się przekonanie o roli partii jako obrońcy służącej sprawie, organizatora walki ze złem, z tuczeniem się kosztem społeczeństwa i na ludzkiej krzywdzie, z przejawami bezduszności i niesprawiedliwości.

O takie właśnie robotnicze, społeczne zaufanie musimy nieustannie zabiegać. Wzrastać ono będzie w miarę skuteczności wykrywania i tępienia wszelkiego rodzaju wynaturzeń i nonsensów, złośliwości, drapieżności bogactwa się, marnotrawstwa, gromienia niezdrowych układów i klik. Wiele takich przypadków ujawniają Najwyższa Izba Kontroli i Główna Inspekcja Terenowa, organa milicji, izby skarbowe, grupy operacyjne. Mówił o tym m.in. dzisiaj tow. Spyr. Pójdźmy w tych sprawach zastrzeżonym kursem, zwiększmy siłę przeciwdziałania Komitetu ds. przestrzegania prawa i zwalczania przestępstwa jest naszym obowiązkiem.

Udział robotników w nowych władzach partyjnych nieco wzrósł. Nie jest to jednak wskazywać w pełni zadowalający. Jesteśmy partią robotniczą. Naszym obowiązkiem wobec klasy robotniczej jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Słowem: kampania sprawozdawczo-wyborcza to bogactwo ocen, wniosków, propozycji wymagających pieczołowitego rozpatrzenia oraz zasadnicza inspiracja do dalszego ulepszenia partyjnej działalności.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

wrócił... przycepił sobie czerwone wstążeczki, pechają się na ciepłe posadki. Coż tu robić? Wciąż od nowa walczyć z tym plagustwem, wciąż od nowa, jeśli to plagustwo się przedostało, czyszczyć, wypędzać, kontrolować i pilnować przy pomocy robotników-komunistów, przy pomocy chłopów?

Dziś, gdy pozycja partii odbudowywana jest we wszystkich dziedzinach życia, tym bardziej musimy uważać, by żadnemu z partyjnych ogniw, by żadnemu organowi władzy ludowej nie zagroziła taka choroba, a zwłaszcza recydywa arogancji, by nikt nie mógł bezkarnie naruszać norm partyjnego statutu oraz zasad obowiązujących przedstawicieli socjalistycznego państwa.

Mówimy o tym pełnym głosem w poczuciu moralnego zdrowia przytoczającej większość członków partii, pełniących partyjne i administracyjne funkcje.

Aktyniwnie niż kiedykolwiek działają Centralna Komisja Kontroli Partyjnej i Centralna Komisja Rewizyjna, ich terenowe odpowiedniki, wszystkie ognia, które stoją na straży prawidłowości i czystości działania partii. To również konkretny argument oraz dobitne potwierdzenie linii IX Zjazdu.

Coraz więcej ludzi pracy otwiera się na argumentację partii, na jej codzienne działania. Niezależnie od tego, jaki kto ma do niej osobisty stosunek, wiedza, że tylko partia jest zdolna wyprowadzić kraj z kryzysu, zapewnić w dzisiejszych burzliwych i groźnych czasach narodowe bezpieczeństwo, zagwarantować niezawodne, fundamentalne dla Polski, sojusze.

Upowszechnia się przekonanie o roli partii jako obrońcy służącej sprawie, organizatora walki ze złem, z tuczeniem się kosztem społeczeństwa i na ludzkiej krzywdzie, z przejawami bezduszności i niesprawiedliwości.

O takie właśnie robotnicze, społeczne zaufanie musimy nieustannie zabiegać. Wzrastać ono będzie w miarę skuteczności wykrywania i tępienia wszelkiego rodzaju wynaturzeń i nonsensów, złośliwości, drapieżności bogactwa się, marnotrawstwa, gromienia niezdrowych układów i klik. Wiele takich przypadków ujawniają Najwyższa Izba Kontroli i Główna Inspekcja Terenowa, organa milicji, izby skarbowe, grupy operacyjne. Mówił o tym m.in. dzisiaj tow. Spyr. Pójdźmy w tych sprawach zastrzeżonym kursem, zwiększmy siłę przeciwdziałania Komitetu ds. przestrzegania prawa i zwalczania przestępstwa jest naszym obowiązkiem.

Udział robotników w nowych władzach partyjnych nieco wzrósł. Nie jest to jednak wskazywać w pełni zadowalający. Jesteśmy partią robotniczą. Naszym obowiązkiem wobec klasy robotniczej jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Słowem: kampania sprawozdawczo-wyborcza to bogactwo ocen, wniosków, propozycji wymagających pieczołowitego rozpatrzenia oraz zasadnicza inspiracja do dalszego ulepszenia partyjnej działalności.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

Linie IX Zjazdu, stanowiąca odzew na słusne hasło „Socjalizm — tak wypaczenia — nie” oraz odpowiedź na potrzeby życia udułowanego partyjnego. Naszym obowiązkiem jest nieustannie dbać o jej interesy, o jej silną pozycję w instancjach partyjnych o jej czołowe miejsce w społeczeństwie.

socialistyczna — odpowiadamy stanowczo: — nie!

Fundamenty nowego ustroju tworzyło 23-milionowe, okaleczone straszliwie społeczeństwo, w ówczesnych, jakże dramatycznie trudnych warunkach. Dzisiejsza rzeczywistość oceniają nowe pokolenia blisko 37-milionowego narodu. Jest to spojrzenie z poziomu wyższych bez porównania możliwości, większych potrzeb i szerszych, chociaż trudnych jeszcze do zaspokojenia aspiracji.

Czynnik ten wyznacza skalę zadań, które musimy rozwiązać we wszystkich dziedzinach życia.

Ocena 40-lecia staje się płaszczyzną i przedmiotem ostrej walki politycznej. Przeciwnik, żerując na trudnościach, które przeżywamy, dąży do podważenia wyboru drogi oraz znaczenia socjalistycznych przemian.

Oczerniać historycznego dorobku socjalizmu nie pozwolimy. Ale też nie jest zamiarem naszej partii cokolwiek sztucznie upiększać, pomijać niepowodzenia i trudności. Oceny są prawdziwe, twórcze i mobilizujące, jeśli przylegają do rzeczywistości, do społecznych i po prostu ludzkich doświadczeń — do faktów.

Walka, którą prowadzimy o wszechstronna, sprawiedliwą ocenę przebytej drogi, jest walką o prawdę. Zarówno ta, która dotyczy historii, jak i ta, która odzwierciedla złożoność dnia dzisiejszego. Zarówno ta, która obejmuje wielkie dzwigniące kraj przemiany społeczne i gospodarcze, polityczne i kulturowe, jak i ta, która dotyczy poszczególnych środowisk, rodzin, jednostek.

W dażeniu do wszechstronnej, obiektywnej oceny 40-lecia zawiera się nie tylko, a nawet nie tyle, naturalna przecież, dla przewodzącej partii, dla władzy ludowej, dla wykazania słuszności nakreślonych celów i wybranej drogi. Jest to przede wszystkim ideowy i moralny obowiązek oddania właściwej miary wkładowi milionów Polek i Polaków, ludzi różnych biografii i różnych poglądów, którzy się do budowy nowej Polski włączyli, którzy się przy tej budowie ciężko, nie rzadko ponad siły, napracowali.

Nie sobie więc — partii, władzy, lecz przede wszystkim klasie robotniczej, ludzkiej pracy, narodowi, jego czynnym w 40-lecie generacjom, pragniemy w jubileuszowych obchodach okazać należny szacunek i uznanie.

W dażeniu do wszechstronnej, obiektywnej oceny 40-lecia zawiera się nie tylko, a nawet nie tyle, naturalna przecież, dla przewodzącej partii, dla władzy ludowej, dla wykazania słuszności nakreślonych celów i wybranej drogi. Jest to przede wszystkim ideowy i moralny obowiązek oddania właściwej miary wkładowi milionów Polek i Polaków, ludzi różnych biografii i różnych poglądów, którzy się do budowy nowej Polski włączyli, którzy się przy tej budowie ciężko, nie rzadko ponad siły, napracowali.

W dażeniu do wszechstronnej, obiektywnej oceny 40-lecia zawiera się nie tylko, a nawet nie tyle, naturalna przecież, dla przewodzącej partii, dla władzy ludowej, dla wykazania słuszności nakreślonych celów i wybranej drogi. Jest to przede wszystkim ideowy i moralny obowiązek oddania właściwej miary wkładowi milionów Polek i Polaków, ludzi różnych biografii i różnych poglądów, którzy się do budowy nowej Polski włączyli, którzy się przy tej budowie ciężko, nie rzadko ponad siły, napracowali.

W dażeniu do wszechstronnej, obiektywnej oceny 40-lecia zawiera się nie tylko, a nawet nie tyle, naturalna przecież, dla przewodzącej partii, dla władzy ludowej, dla wykazania słuszności nakreślonych celów i wybranej drogi. Jest to przede wszystkim ideowy i moralny obowiązek oddania właściwej miary wkładowi milionów Polek i Polaków, ludzi różnych biografii i różnych poglądów, którzy się do budowy nowej Polski włączyli, którzy się przy tej budowie ciężko, nie rzadko ponad siły, napracowali.

W dażeniu do wszechstronnej, obiektywnej oceny 40-lecia zawiera się nie tylko, a nawet nie tyle, naturalna przecież, dla przewodzącej partii, dla władzy ludowej, dla wykazania słuszności nakreślonych celów i wybranej drogi. Jest to przede wszystkim ideowy i moralny obowiązek oddania właściwej miary wkładowi milionów Polek i Polaków, ludzi różnych biografii i różnych poglądów, którzy się do budowy nowej Polski włączyli, którzy się przy tej budowie ciężko, nie rzadko ponad siły, napracowali.

W dażeniu do wszechstronnej, obiektywnej oceny 40-lecia zawiera się nie tylko, a nawet nie tyle, naturalna przecież, dla przewodzącej partii, dla władzy ludowej, dla wykazania słuszności nakreślonych celów i wybranej drogi. Jest to przede wszystkim ideowy i moralny obowiązek oddania właściwej miary wkładowi milionów Polek i Polaków, ludzi różnych biografii i różnych poglądów, którzy się do budowy nowej Polski włączyli, którzy się przy tej budowie ciężko, nie rzadko ponad siły, napracowali.

W dażeniu do wszechstronnej, obiektywnej oceny 40-lecia zawiera się nie tylko, a nawet nie tyle, naturalna przecież, dla przewodzącej partii, dla władzy ludowej, dla wykazania słuszności nakreślonych celów i wybranej drogi. Jest to przede wszystkim ideowy i moralny obowiązek oddania właściwej miary wkładowi milionów Polek i Polaków, ludzi różnych biografii i różnych poglądów, którzy się do budowy nowej Polski włączyli, którzy się przy tej budowie ciężko, nie rzadko ponad siły, napracowali.

W dażeniu do wszechstronnej, obiektywnej oceny 40-lecia zawiera się nie tylko, a nawet nie tyle, naturalna przecież, dla przewodzącej partii, dla władzy ludowej, dla wykazania słuszności nakreślonych celów i wybranej drogi. Jest to przede wszystkim ideowy i moralny obowiązek oddania właściwej miary wkładowi milionów Polek i Polaków, ludzi różnych biografii i różnych poglądów, którzy się do budowy nowej Polski włączyli, którzy się przy tej budowie ciężko, nie rzadko ponad siły, napracowali.

W dażeniu do wszechstronnej, obiektywnej oceny 40-lecia zawiera się nie tylko, a nawet nie tyle, naturalna przecież, dla przewodzącej partii, dla władzy ludowej, dla wykazania słuszności nakreślonych celów i wybranej drogi. Jest to przede wszystkim ideowy i moralny obowiązek oddania właściwej miary wkładowi milionów Polek i Polaków, ludzi różnych biografii i różnych poglądów, którzy się do budowy nowej Polski włączyli, którzy się przy tej budowie ciężko, nie rzadko ponad siły, napracowali.

ce ofiarnych bojowników o wyzwolenie narodowe i społeczne, o polską i ludową sprawę. Wielu z nich jak: Paweł Dąbek, Andrzej Burda, Jan Demidowski, Lucjan Leszczyński, Tadeusz Duda, Bronisław Szafran, Mikołaj Oleksa, jest na waszym terenie nadal aktywnych społecznie.

Z tej ziemi szliśmy drogą manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego — drogą programu Polskiej Partii Robotniczej i całej polskiej lewicy — ku Polsce dziedziącej wszystkie patriotyczne i postępowe tradycje, a zarazem jakościowo odmienną w swej ustrojowej politycznej i społeczno-gospodarczej treści.

Socjalizm, jego idee i horyzonty, związane z nim szanse stały się siłą napędową, przeciwnik, który nie ma sobie równych w narodowych dziejach.

Trzeba to ukazywać, trzeba tego dowodzić, bowiem ciężary dnia dzisiejszego czestokroć przyśmiewają świadomością przemiany jaki dokonał się w Polsce Ludowej.

W spojrzeniu na 40-lecie konieczne jest przewyżczenie nie tylko „świadomości kryzysowej”, która obezwładnia i utrudnia marsz do przodu.

Jak słusznie podkreślił tow. Ciebien, wewnętrzni i zewnętrzni wrogowie socjalizmu rzucają nieustannie oszczerstwa na nasz socjalistyczny dorobek. „W tym sąleństwie jest metoda”. Chodzi o zaszczepienie naszem społeczeństwu, a zwłaszcza młodzieży, pesymizmu, poczucia bezradności, katastrofizm, który widzi. Ma to prowadzić do stanu apatii, do paraliżu aktywności zawodowej i społecznej; jednym słowem przy akompaniamentach frazesów o miłości do Polski — prowadzić do osłabienia, do degradacji Polski. Oto charakterystyczny fragment antypolskiej wojny psychologicznej.

Przeżyca ostatnich lat to materia świeża i obolała, deformująca niekiedy, zwłaszcza w potoczny myślenie oceny obiektywne, konfrontowane, nieustannie ze zmartwieniami dnia powszedniego. Członkowie partii, którzy żyją tym samym co całe społeczeństwo, muszą więc być ideowo odporni, politycznie ofensywni.

Tak się coraz powszechniej dzieje. Proces ten trwa. Przedmiotem dzisiejszego obrad jest kolejny tego świadectwem. Czego by nie pragnęli i co by nie mówili wrogowie „nasza karawana iść będzie dalej”.

Proszę Towarzyszy! Biorąc pod uwagę, iż niedawno odbyło się XIV Plenum, pełne oceny i zadania są w pełni aktualne, poruszę tylko wycinkowo kilka wątków dotyczących sytuacji gospodarczej. Trwa mozolny, ale dziś już wyraźny, proces wychodzenia z załamania gospodarczego. Jego kierunki i rubieżę określa plan na lata 1983—1985. Naszym obowiązkiem jest zapewnić jego realizację. Jest on naszym „rozkładem jazdy”, a polski pociąg chociaż na razie niezbyt jeszcze punktualny i elegancki, ale przecież ruszył ze stacji „kryzys” i powoli zaczyna się rozpedzać.

Porządkowanie narodowego gospodarstwa wymaga dyscyplinujących i regulujących środków. Do takich należy decyzja o podwyższeniu cen żywności. Rozumiejcie to świadomie robotnicy, ludzie pracy.

W listopadzie 1983 roku rząd przedstawił do społecznej konsultacji kilka wariantów zmian cen artykułów żywnościowych i różne sposoby wyrównania skutków podwyżek cen dla najsłabszych materialnie grup ludności.

Wyniki konsultacji ogłoszono 7 stycznia br. Zaden z zaproponowanych wariantów nie uzyskał w opinii obywateli wyraźnej przewagi. Postawiono więc od tych wariantów odstąpić i opracować nowy układ cen oraz skali wyrównania ich skutków. Zamierzone podwyżki cen będą więc niższe od pierwotnie proponowanych, a niektóre wyrównania wyższe. Uzupełniono i rozszerzono zarazem przedsięwzięcia umożliwiające złagodzenie skutków wzrostu cen przez większe zarobki w wyniku rozszerzenia aktywizacji zawodowej.

Stanowisko rządu w tej sprawie opublikuje jutrzejsza prasa.

Z inflacją, z nadmiernym wzrostem cen będziemy nieustannie i myślcie coraz skutecznie walczyć. Powinno temu lepiej niż dotąd służyć konsekwentna realizacja programów oszczędnościowego i antyinflacyjnego. Istniejące w tej dziedzinie wyniki nie są jeszcze na miarę oczekiwań i potrzeb. Instancje i organizacje partyjne nie mogą ani na chwilę tracić z pola widzenia zadań z tych programów wynikających. Każde niepowodzenie w zwiększeniu produkcji, w niezbędnych zmianach jej struktury, każde opóźnienie w obniżaniu zużycia energii, materiałów i surowców, każda wydana bez uzasadnienia złotówka, prowadzą nieuchronnie do wzrostu kosztów i tym samym

zmuszają do podwyższania cen. I jeśli nawet nie dokonają tego rząd, to zrobi to spekulanci, a zapłaci społeczeństwo. Z inflacją walczyć trzeba przede wszystkim tam, gdzie się ona rodzi. A rodzi się z niskiej efektywności, niegospodarności, marnotrawstwa.

Rok 1983 przyniósł w całościach gospodarki narodowej, wyraźne oznaki postępu.

Nasza statystyka jest rzetelna, nie służy manipulacjom. Na całym i półroczu 1983 roku a więc w czasie trwania stanu wojennego, z całą otwartością publikowane były dane o dalszym spadku produkcji, dochodu narodowego oraz stopy życiowej.

Dziś statystyka również prawdziwie odnotowuje tendencje pozytywne, w tym pewien wzrost dochodów realnych ludności. Nie znajduje to jednak odbicia w odczuciach społecznych. Wynika to m.in. z rozbieżności w czasie pomiędzy zmianami dochodów a zmianami cen, a zwłaszcza z ich skokowości. I w roku 1982 i w roku 1983 skumulowany wzrost cen miał miejsce w pierwszych miesiącach. Tymczasem wzrost dochodów rozkładał się mniej więcej równomiernie w ciągu całego roku. Jeżeli do tego dodać, że poszczególne grupy społeczne i zakłady pracy uzyskały wzrost płac w różnych terminach, to subiektywne odczucie pogorszenia sytuacji materialnej staje się zrozumiałe. Dlatego też przychylając się do wniosków szeroko zgłaszanych w ramach niedawnej konsultacji cenowej, uznaliśmy za słuszną zasadę sukcesywnego, płynnego dostosowywania zmian cen urzędowych do zmian kosztów produkcji. Mówiąc o dochodach realnych nie zanymyśmy także oca na fakt, że przy dużym wzroście cen, nawet w skali globalnej rekompensowanych z nadwyżką wzrostem dochodów, są grupy społeczne i rodziny, których poziom życia uległ obniżeniu. Podejmujemy starania, aby temu zaradzić.

Przewyżczeniem słabości w gospodarowaniu, w pracy tkwiącej nasze główne rezerwy. Z upływem czasu ujawniają się one coraz wyraźniej. Odzwierciedlają one ciśniecie zastarych nawyków ekstensywnego, rozrzućnego gospodarowania, preferowania ilości kosztom jakości, szafowanie pracownikami, nierasfrowanie wobec kosztów produkcji, marnotrawstwo, a także osłabienie tętna innowacji i racjonalizacji, tracąc w ten sposób możliwość wprowadzenia wielu pozornie drobnych, ale sumujących się w miliardach ulepszeń.

W gospodarce mamy obecnie około 250 tysięcy wolnych miejsc pracy. Tylko z samego braku ludzi do ich obsadzenia naszej sojusznicy wiarygodności. Ten okres był wielką próbą siły i niezawodności internacjonalizmu — poznaliśmy jego jaskrawe brzośnie. W tym sposobie i w tym serdecznej pamięci.

Doniosłym osiągnięciem dwóch ostatnich lat jest umocnienie pozycji Polski w socjalistycznej wspólnocie, odzyskanie zaufania, odbudowa naszej sojusznicy wiarygodności. Ten okres był wielką próbą siły i niezawodności internacjonalizmu — poznaliśmy jego jaskrawe brzośnie. W tym sposobie i w tym serdecznej pamięci.

Szanowni Towarzysze! Tylko w państwie silnym może naprawdę rozwijać się demokracja. Jedynie demokratyczne państwo może być silnie aktywne i poparciem mas.

Kierując się naukami Lenina, realizując decyzje IX Zjazdu zrobiliśmy znaczny krok na tej drodze.

Partia jest z natury zainteresowana w rozszerzeniu uczestnictwa ludzi pracy w każdej z form współzadania i współgospodarzenia. Działanie w tym kierunku jest obowiązkiem wszystkich instancji i organizacji PZPR.

W świadomości społecznej ugruntowało się słusne poczucie prawa do efektywnego wpływu na bieg życia publicznego. Praktyka konsultacji jest m.in. tego prawa uświadomieniem. Ich zakres u rzeczywistym. Ich zakres u rzeczywistym.

Za jeden z najważniejszych problemów uważamy przebudowę systemu plac. Nieprawidłowości narastały tu przez dziesięciolecia.

Projekt ustawy o zasadach wynagradzania pracowników uposażonych zakładów pracy — przyjęty przez Radę Ministrów — został przez rząd skierowany do Sejmu. Liczymy na jego rychłe rozpatrzenie.

Jak trudne jest uporządkowanie tej sprawy, najlepiej widać organizacje partyjne i władze, które trud ten już na siebie podjęły. O sprawiedliwości społecznej chętnie mówią wszyscy. Ale o tym, że obecne płace odwrane są w wielu przypadkach od uczciwej oceny wkładu pracy, jej jakości i efektów, wielu woli mówić w oderwaniu od przykładów wziętych z własnego podwórka, bez wskazywania palcem na konkretne nieprawidłowości. Bez generalnego uporządkowania plac trudno będzie pójść naprzód. To zaś wymaga właśnie konkretnych, niekiedy trudnych, niepopularnych decyzji i działań dotyczących poszczególnych pracowników i zespołów ludzkich.

Tu nie ma miejsca na frazesy.

Czynnik obiektywne i subiektywne hamują również rozwój rolnictwa. O tych pierwszych mówiono dziś — i słusznie — kilkakrotnie, szczególnie sugestywnie towarzyszą Bochna. Natomiast zabrakło nieco wskazania na lepsze wykorzystanie istniejących możliwości. Rolnicy pracują ciężko. Ale jednocześnie istnieją rażące rozpiętości między dobrą a złą gospodarką. Pod względem jakości gleb województwo lubelskie zajmuje ósme miejsce w kraju. Natomiast w produkcji towarowej dopiero dwudzieste szóste.

Niższe także niż przeciętne w kraju były plony zbóż i o 1/3 mniejszy w stosunku do przeciętnej ich skup z 1 ha użytków rolnych. Równocześnie stosunkowo niski jest poziom hodowli, co sprawia, że dostawy mięsa do województwa są większe niż jego skup. Przy tym np. liczba traktorów przypadających na 100 ha jest prawie równa, a nakłady inwestycyjne w roku 1982 były nawet wyższe niż średnio w kraju. Trzeba więc ostro widzieć i skutecznie reagować na wszystko to, co gnieje wstecz, poszczególnie śmiły oraz państwowe, spółdzielcze i rodzinne gospodarstwa.

Przewyżczeniem trudności nie jest sprawa jednego roku.

Mówimy, iż najbardziej dramatyczne za nami, ale najtrudniejsze przed nami. Nie jest to retoryczny zwrot, lecz stwierdzenie oddające istotę sytuacji, a przede wszystkim złożoność oczekujących nas zadań.

Z tymi zadaniami musi być organicznie sprzęgnięta gruntująca się dopiero w praktyce reforma gospodarcza. Wyrosła ona z odważnej inicjatywy naszej partii, jest jednym z koronnych założeń IX Zjazdu. W poczuciu autorstwa i odpowiedzialności wprowadzamy modyfikacje, które trzeba wyodrębnić i egzekwować. Jednak żaden mechanizm ekonomiczny nie może samoczynnie nie załatwić. Musi stać za nim człowiek ze świadomością, chęcią i wolą, zdecydowanie łamając opory, zarówno biurokratyczne, jak i partykularne natury. Oto wciąż niezwykle ważne zadanie partii, wszystkich jej instancji i organizacji.

Naszą wielką szansą jest też dalsza reorientacja gospodarki na Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i pozostałe państwa socjalistyczne, na zdecydowane rozszerzenie naszej z nimi współpracy.

Doniosłym osiągnięciem dwóch ostatnich lat jest umocnienie pozycji Polski w socjalistycznej wspólnocie, odzyskanie zaufania, odbudowa naszej sojusznicy wiarygodności. Ten okres był wielką próbą siły i niezawodności internacjonalizmu — poznaliśmy jego jaskrawe brzośnie. W tym sposobie i w tym serdecznej pamięci.

Szanowni Towarzysze! Tylko w państwie silnym może naprawdę rozwijać się demokracja. Jedynie demokratyczne państwo może być silnie aktywne i poparciem mas.

Kierując się naukami Lenina, realizując decyzje IX Zjazdu zrobiliśmy znaczny krok na tej drodze.

Partia jest z natury zainteresowana w rozszerzeniu uczestnictwa ludzi pracy w każdej z form współzadania i współgospodarzenia. Działanie w tym kierunku jest obowiązkiem wszystkich instancji i organizacji PZPR.

W świadomości społecznej ugruntowało się słusne poczucie prawa do efektywnego wpływu na bieg życia publicznego. Praktyka konsultacji jest m.in. tego prawa uświadomieniem. Ich zakres u rzeczywistym. Ich zakres u rzeczywistym.

Za jeden z najważniejszych problemów uważamy przebudowę systemu plac. Nieprawidłowości narastały tu przez dziesięciolecia.

Projekt ustawy o zasadach wynagradzania pracowników uposażonych zakładów pracy — przyjęty przez Radę Ministrów — został przez rząd skierowany do Sejmu. Liczymy na jego rychłe rozpatrzenie.

Jak trudne jest uporządkowanie tej sprawy, najlepiej widać organizacje partyjne i władze, które trud ten już na siebie podjęły. O sprawiedliwości społecznej chętnie mówią wszyscy. Ale o tym, że obecne płace odwrane są w wielu przypadkach od uczciwej oceny wkładu pracy, jej jakości i efektów, wielu woli mówić w oderwaniu od przykładów wziętych z własnego podwórka, bez wskazywania palcem na konkretne nieprawidłowości. Bez generalnego uporządkowania plac trudno będzie pójść naprzód. To zaś wymaga właśnie konkretnych, niekiedy trudnych, niepopularnych decyzji i działań dotyczących poszczególnych pracowników i zespołów ludzkich.

Ze wszystkich tych przedsięwzięć nie wynikają jednak automatycznie konkretne decyzje. Wynikają one z konsultacji, z zasięgnięcia opinii czy badań ankietowych nie można traktować jak głosowania. Są one cenną pomocą i niezbędnym tworzywem do realizacji klasycznej polityki socjalistycznego państwa.

Zbliżamy się do wyborów do rad narodowych. Będą one nie tylko wyrazem stosunku do programu i kandydatów, lecz i niezwykle ważnym etapem politycznej, społecznej i psychologicznej normalizacji. Pragniemy również, aby był to istotny krok w kierunku porozumienia narodowego — porozumienia konkretnego, na gruncie socjalistycznych zasad i przemian przy uwzględnieniu światopoglądowej, społecznej i po prostu ludzkiej różnorodności.

Wielkie problemy państwa i narodu we wszechstronny i różnorodny sposób przełamują się w pryzmacie lokalnych problemów, potrzeb i możliwości. Aktywny, gospodarski, obywatelski do nich stosunek może i powinien być — i jest — jednym z podstawowych czynników uwiarygodnienia programu IX Zjazdu, odzyskania społecznego zaufania, potwierdzenia polityki socjalistycznej odnowy.

W kierunku wyborczego demokratyzmu pójdziemy znacznie dalej niż w minionych latach. Nowy, wysocy demokratyczny będzie w szczególności system wyłaniania kandydatów. Ale jednocześnie pójść po tej drodze można tak daleko, jak pozwala realna sytuacja i ustrojowe zasady socjalizmu, to znaczy strzegąc granicy oddzielającej naszą demokrację od spektakularnych a zarazem obłudnych, osłaniających klasowe panowanie burżuazji i nierządu, zwłaszcza w USA mających charakter politycznego gangsterizmu form demokracji zachodniej, które próbują nam podrzeć przeciwnik.

A więc demokracja socjalistyczna — tak. Antysocjalistyczna, wolna gra sił — nie! Polsce potrzebny jest ruch myśli i inicjatyw, jak lepiej i skuteczniej budować socjalizm, a nie jak go osłabiać i podważać. Ludowładztwo realizowane na płaszczyźnie określonej przez zasady socjalizmu, odpowiadające klasowym interesom robotników, ludzi pracy — umacnia nasz ustrój, a więc umacnia Polskę.

Szanowni Towarzysze! Słusznie mówił tow. Grabias, iż należy unikać dzielenia poszczególnych warstw naszego społeczeństwa na gorze i lepsze. Niewłaściwe byłoby więc klasyfikowanie w ten sposób inteligencji. Przeciwnie w zdecydowanej większości wyrosła ona i ukształtowana została w Polsce Ludowej. Wnosiła i wnosi wielki wkład w budowę socjalizmu. Jej miejsce i rola w życiu kraju określa jednocześnie jej szczególne odpowiedzialności. Wśród inteligencji przeciwnik działał w minionym okresie szczególnie aktywnie.

A i dziś próbuje tę działalność kontynuować. Sytuacja jednak ulega korzystnym zmianom, chociaż nierównomiernie, z różnymi jeszcze oporami. Trzeba je przewyżczać, pozytywne procesy przyspieszać. Czas ucieka, kosztu nieobecności lud, co gorza obecności negatywnej rosła.

Nie ma do zrobienia jest na niektórych wyższych uczelniach. To przecież kuźnica kadr polskiej ludowej inteligencji. Nie może być w nich miejsca dla poczynań, w wyniku których byłoby promowanie młodych ludzi o zachwasczonej politycznej świadomości, o negatywnym stosunku do przyszłych zadań i ob

Wystąpienie W. Jaruzelskiego

ciąg dalszy ze str. 2

Narodowe interesy naszego kraju, socjalistyczny charakter państwa oraz sojusznicze związki Polski ze Związkiem Radzieckim i innymi państwami wspólnoty — to jedyna, organiczna całość. To podstawa podstaw naszej racji stanu. Tylko w ramach Układu Warszawskiego, może być zapewnione bezpieczeństwo Polski, a więc i nietykalność naszych granic. Jesteśmy bezpieczni sojuszem z przyjaciółmi. Te rozstrzygające o losach naszego państwa sprawy muszą być rozstrzygnięte w sposób, który nie wywołuje wątpliwości co do trwałości i niezłomności sojuszu. W wielu sprawach występują w naszym społeczeństwie sprzeczności i różnice. Ale nie może ich być w sprawach dla naszej ojczyzny najwazniejszych — takich, jak zapewnienie ciągłości bytu państwowego, godne miejsce Polski wśród rodziny narodów, pokój Europy i świata.

Znajdujemy się wciąż na pierwszej linii ataku sil imperializmu. Wychodzą one z myślnego przesławienia, że osłabionej Polsce można dyktować warunki, jak pod koniec epoki przedziobrowej. Doremne oczekiwanie i rachuby. Ten czas już się nigdy nie powtórzy. Warto, by to wreszcie zrozumieć.

Przywrócenie klimatu zaufania, odbudowa warunków dla pokojowej konstruktywnej współpracy, wymaga przede wszystkim porzucenia bezprawnej polityki restrykcyjnej wobec naszego kraju. Ich konsekwencje spadają na barki całego narodu polskiego. Stanowią też czynnik zatrzymujący atmosferę międzynarodową. Przynoszą Polsce w dalszym ciągu poważne straty. Według obliczeń ekono-

miów z Instytutu Gospodarki Narodowej opublikowanych 9 grudnia ub. roku — bezpośrednie i pośrednie straty naszej gospodarki poniesione w wyniku restrykcji ekonomicznych, stosowanych od dwóch lat wobec Polski wynoszą około 12,5 mld dolarów, przy czym stale rosną. Nasze stanowisko w tej sprawie wyrażone zostało w nocie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 3 października 1983 roku do rządu Stanów Zjednoczonych. Nie będzie się więc powtarzała, zwłaszcza, że w stosunkach amerykańsko-polskich brak jest nadal znaczących faktów.

Polska była i pozostanie aktywnym uczestnikiem pokoju, odprężenia i rozbrojenia. Wynika to z humanistycznych idei socjalizmu, jakimi się kieruje, z naszej bolesnej historii i współczesnych, narodowych racji. Nie chcemy rezygnować z tradycyjnej roli jednego z inicjatorów i promotorów europejskiej współpracy. Sądymy, że ta rola Polski leży nie tylko w naszym interesie.

Widoczny dla każdego obiektywny obserwator postęp w tworzeniu patriotycznego porozumienia narodowego, w wychodzeniu z kryzysu społeczno-ekonomicznego jest naszym wkładem w poprawę ogólnej sytuacji w Europie i świecie.

Rozpoczynająca się dzisiaj w Sztokholmie konferencja w sprawie środków budowy zaufania i bezpieczeństwa w Europie stwarza szansę powrotu do przestrzegania tych zasad. Pragniemy wyrazić nadzieję, że szansa ta nie zostanie zaprzeczona. Polska wypowiedziała się za przywróceniem klimatu zaufania i konstruktywnej współpracy, zasad Aktu Końcowego KBWE. Jest to obecnie cel niezwykle trudny, ale nie jest to cel nierealny.

Towarzyski i Towarzysiel

Przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej w całym kraju, stwarza dobrą prognozę na rozpoczętą się kadencję komitetów i egzekutyw, grupowych i sekretarzy, na kolejny etap ich partyjnej służby. Za kilka tygodni zbiorą się na Krajowej Konferencji delegaci na IX Zjazd, by dokonać oceny realizacji jego uchwał i wytyczyć dalsze zadania. Rok 40-lecia Polski Ludowej mieć będzie szczególne znaczenie. Przed nami misja: wyborów do rad narodowych, umacnianie reformy gospodarczej i innych założeń socjalistycznej odnowy, uporczywej walki o postęp polityczny, społeczny, ekonomiczny. Miejsca kontynuacji ofensywy naszej partii, ciągłej rozbudowy przyrodozłoty robotniczego i społecznego do niej zaufania, skutecznej walki z przeciwnikami, pogłębiania i poszerzania porozumienia i odrodzenia narodowego.

Nie jest i jeszcze długo nie będzie łatwo. Pięniemy się w górę wyboistą, pełną przeszkód drogą. Ale jesteśmy coraz dalej. Z całą pewnością do celu dojdziemy. Utwierdza w tym przekonaniu również realistyczna i ofensywna atmosfera obrad waszej konferencji.

Drodzy Towarzysiel

Przyjmijcie słowa podziękowania i uznania, a także serdeczne życzenia osiągnięcia w pracy zawodowej i działalności partyjnej, wszelkiej pomysłowości w życiu — pełnej realizacji programu dalszego rozwoju ziemi lubelskiej, zwiększenia jej wkładu w socjalistyczny rozwój ojczyzny.

(PAP)

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza w Lublinie wybrała nowe wojewódzkie władze partyjne. I sekretarzem KW PZPR został ponownie prof. Wiesław Skrzydło.

ciąg dalszy ze str. 1

przeprowadzono rozmowy ostrzegawcze. Ostra walka z takimi postawami musi być prowadzona na każdym szczeblu, a zwłaszcza bezpośrednio w organizacjach podstawowych, w których najszybciej zjawiska te zostają wychwycone.

— Jednym z podstawowych zarzutów wysuwanych podczas poprzedniej kampanii sprawozdawczo-wyborczej był niedostatek informacji wewnątrzpartyjnej.

— Obecnie temat ten został w dyskusji pominięty, jako że stworzyliśmy system takiej informacji. Można to uznać za sukces, ale — według mnie — niepełny. System ten działa sprawnie przy spływie informacji z góry do instancji podstawowych, słabiej jest z drożnością kanałów informacyjnych do POP, a najgorzej — z dotarciem do poszczególnych członków. Nie zadowala nas także spływ informacji z podstawowych organizacji. Nie dopracowaliśmy się jeszcze jednego bardzo ważnego ogniwka: łączników między POP i instancjami terenowymi, którzy przekazywaliby systematycznie wszelkie problemy nurtujące POP, z którymi nie może sobie poradzić. Ta informacja podzalałaby na operatywniejsze przełamywanie barier na dolnych szczeblach, wyciąganie wniosków ogólniejszych, ale również pod własnym adresem. Ta niepełna efektywność systemu informacji powoduje, że nie zawsze trafiamy w konkretne potrzeby środowisk.

— Niektórzy twierdzą, że mamy już do czynienia z nadmiarem informacji.

— Nigdy nie jest jej za dużo. Rzecz w tym, czy potrafimy ją z pozytywną wykorzystywać.

— ...a to sprawa społecznej i politycznej świadomości każdego obywatela, a członka partii w szczególności.

— Musimy doprowadzić do tego, by każdy członek partii był propagatorem jej idei. Jak dotąd zbyt często spotykamy się z postawami biernymi. W dyskusjach we własnych środowiskach członkowie partii nie po-

trafią podejmować polemiki, argumentować zgodnie z naszymi zasadami ustrojowymi i ideologicznymi. A jednocześnie w wielu organizacjach obserwuje się niechęć do szkolenia politycznego, wielu aktywistów nie ma nawyku samokształcenia. Nasuwa się stwierdzenie, że nie wyciągnęliśmy dotychczas w dostatecznym stopniu zasadniczego wniosku o konieczności podnoszenia wiedzy członków partii, rozbudzania chęci i witalności potrzeb samokształcenia. Jest to zatem kier-

owane są do własnego środowiska. Proporcje odwrotne niż w 1981 r. Poprzeźnio dostrzegano źródła nieprawidłowości przede wszystkim wyżej, obecnie natomiast, że wiele problemów można rozwiązać we własnym zakresie.

— Pozytywnym przemianom towarzyszy jednak nadal niepełna realizacja zadań statutowych. Organizacja partyjna powinna być w każdym środowisku politycznym gospodarzem czy współgospodarzem, rzecznikiem interesów tego środowiska. W praktyce nie wszystkie organizacje potrafią dostrzec problemy i wyprowadzić z nich wnioski. Nie zawsze także są w stanie argumentować słuszność tych wniosków i uzyskać dla ich realizacji poparcie.

— Innym słabym elementem jest brak precyzyjnego rozdziału zadań partyjnych wszystkim członkom i kandydatom partii. Przewodnią rolę w społeczeństwie można sprawować w pełni tylko poprzez konkretną działalność członków partii.

— Zatem stabilizacja i prosta droga do samospokolenia?

— Nasza rozmowa wykazuje, że tak nie jest i być nie może. Spokój — tak, ale jednocześnie towarzyszyć mu musi twórczy niepokój. Tym bardziej, że do rozwią-

— Jednym z podstawowych zadań członków partii jest efektywne współdziałanie we wdrażaniu reformy gospodarczej.

— W wielu przedsiębiorstwach województwa widoczne są korzystne zmiany z intencjami reformy tendencje w sposobie gospodarowania. Efekty działań, których inicjatorami są także organizacje partyjne, uzewnętrzniają się tak w sferze świadomości społecznej, jak i ekonomiczno-produkcyjnej. Nie wszędzie

— Na ten element zwracamy szczególną uwagę. Łożyńska organizacja partyjna liczy ponad 16 tys. członków, a całe społeczeństwo województwa prawie 330 tys. osób. Dajają to ponad 60 organizacji społecznych — to ogromna siła. Naszym zadaniem jest umiejętne współdziałanie z wszelkimi sojusznikami politycznymi i społecznymi. Nie możemy sobie przy tym prawa do dyrgowania. Każda organizacja społeczna pracuje w oparciu o własny program i własne inicjatywy. We wszystkich mamy swoich członków i poprzez nich staramy się wywierać wpływ na zagadnienia, na których nam zależy. W większych organizacjach tworzymy w tym celu zespoły partyjne, w mniejszych — na mocy porozumienia z ZSL i SD — międzypartyjne. Szczególnie znaczącą płaszczyzną dialogu i współpracy stał się Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego.

— Jednakże społeczeństwo w swej masie mimo wszystko nie wykorzystuje mechanizmów formalno-prawnych stworzonych zgodnie z wcześniejszymi swymi postulatami w celu zwiększenia współdziałania w procesie rządzenia, w kształtowaniu decyzji. Przykładem mogą być ostatnie konsultacje w sprawie cen.

— System konsultacji jest formą nową i jako do takich ludzi podchodzi z rezerwą. Powołanie się więc na konsultacje nie są grą pozorów. Na razie społeczeństwo ma za mało argumentów na szerszość tej formy dialogu. Sądzę, że efekty konsultacji w sprawie cen, a zwłaszcza przygotowywana ustawa o systemie konsultacji przyniesie korzystne zmiany w tych nastawieniach. Tylko od konsekwentnych i konkretnych działań — również organizacji partyjnych — zależy będzie ugruntowanie orzeczeń i decyzji, że każdy obywatel ma rzeczywistą możliwość kształtowania tego, co się w kraju — a więc i w naszym województwie — dzieje.

Konsekwencja — obowiązkiem i warunkiem

— System konsultacji jest formą nową i jako do takich ludzi podchodzi z rezerwą. Powołanie się więc na konsultacje nie są grą pozorów. Na razie społeczeństwo ma za mało argumentów na szerszość tej formy dialogu. Sądzę, że efekty konsultacji w sprawie cen, a zwłaszcza przygotowywana ustawa o systemie konsultacji przyniesie korzystne zmiany w tych nastawieniach. Tylko od konsekwentnych i konkretnych działań — również organizacji partyjnych — zależy będzie ugruntowanie orzeczeń i decyzji, że każdy obywatel ma rzeczywistą możliwość kształtowania tego, co się w kraju — a więc i w naszym województwie — dzieje.

— Dzięki za rozmowę. JERZY BRODZIUK

— Dzięki za rozmowę. JERZY BRODZIUK

— Dzięki za rozmowę. JERZY BRODZIUK

Elbląg

ELBLĄG (PAP). Z udziałem 270 delegatów, reprezentujących 26,5-tysięczną rzeszę członków i kandydatów partii obradowała 17 bm. Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Elblągu. W obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR, wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Manfred Gorywoda.

W referacie i dyskusji mówiono zwłaszcza o potrzebie nasilenia działań służących pogłębianiu więzi partii z załogami zakładów pracy, o konieczności zwiększenia aktywności człon-

Polacy

zbudują hotel w ZSRR

W tych dniach podpisana została w Moskwie umowa między CHZ „Budimex”, a organizacją „Sojuzwneštrojimport” o budowie przez Polaków w Piątgorsku na Podkawkaziu hotelu klasy międzynarodowej na 490 miejsc. Wartość kontraktu wynosi 6,7 mln rubli. Hotel przeznaczony dla „Intourista” wnoszący będzie przez stronę polską z własnych materiałów. Umowa obejmuje również dostawę polskich urządzeń dla wyposażenia kuchni oraz wykonanie częściowej adaptacji radzieckiego projektu technicznego. Rozpoczęcie robót nastąpi już w kwietniu br., a ich zakończenie zaplanowano na grudzień 1985 r. Generalnym wykonawcą jest Kombinat Budowlany w Katowicach. (PAP)

Skierniewice

SKIERNIEWICE (PAP) — Z udziałem 221 delegatów reprezentujących 22700 członków i kandydatów partii odbyła się 17 bm. Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR w Skierniewicach. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Józef Czerek. Obecni byli także: przewodniczący CKKP Jerzy Urbański, wiceprzewodniczący Centralnej Komisji Rewizyjnej Jan Gaweł oraz kierownik Urzędu Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska minister Stefan Jarzębski.

W dyskusji stwierdzono m.in., że zmniejszenie się udziału robotników i rolników oraz członków organizacji młodzieżowych we władzach partyjnych jest sygnałem, iż praca z aktywnymi partiami, szeregowymi członkami partii musi być bardziej konsekwentna i ofensywna.

Mówiąc o sprawach gospodarczych zwracano uwagę m.in. na szybsze rozwiązywanie spraw mieszkaniowych. Postęp, jaki nastąpił w roku ubiegłym, w którym oddano 1708 mieszkań,

Jubileusz

uzdrowiska

W tym roku miało 100 rocznica otwarcia w Kołobrzegu pierwszego Zakładu Kąpieli Morskich — co dało początek rozwojowi lecznictwa uzdrowiskowego w tym mieście. Ponad sto lat temu (w 1882 r.) Kołobrzeg wzbogacił się w kąpielki borowinowe, co przyniosło tej miejscowości sławę europejską.

Obecnie uzdrowisko kołobrzegskie należy do największych w kraju. Leczy się w nim rocznie 10 tys. małych i dorosłych kuraczy. Opiekę leczniczą uzdrowiska sprawuje nad 30 zakładówymi ośrodkami sanatoryjnymi.

Delegaci na konferencję wybrali nowe władze wojewódzkiej organizacji partyjnej. I sekretarzem KW PZPR w Skierniewicach wybrano ponownie Janusza Kubasiewicza.

Przyjęto uchwałę wytyczającą kierunki działania wojewódzkiej organizacji partyjnej. Podkreśla się w niej m.in. rangę w pracy ideowo-programowej instancji i organizacji partyjnych, jaką nadaje się obchodom jubileusz 40-lecia Polski Ludowej oraz wyborom do rad narodowych.

Dylematy wychowawcze

Rozwój psychologii i pedagogiki ukazał znaczenie współdziałania dzieci i młodzieży w procesach wychowania i nauczania. Hasła równości i demokracji odniesiono do stosunków wychowawców do wychowanków.

Zadaniem nauczycieli i rodziców jest wychować i nauczyć swoich podopiecznych. Takie samo zadanie stoi przed uczniami w szkole i dziećmi w rodzinie. Świadomy współdziałanie wychowanków determinuje efekty nauczania i wychowania.

Jest także druga strona procesu. Odnosi się ona do roli nauczyciela wychowawcy i rodziców z jednej strony a ucznia i dziecka w rodzinie z drugiej strony. Inne są role wychowawców, a inne — wychowan-

partnerstwa. Okazuje się jednak, że w życiu to różnie bywa. Założenia teoretyczne, a życie ma swoje prawa. Najmniejszą nawet badania stosunków: nauczyciel — uczeń czy rodzice a dzieci wskazują, że współpartnerstwo w szkole i w rodzinie pozostaje najczęściej poboznym życzeniem.

Zdarzają się, co prawda, nauczyciele i rodzice dążący do całkowitej równości między dorosłymi a dziećmi i młodzieżą, ale są to sporadyczne wypadki. A w stosunkach wychowawczych dominuje autokratyzm. Z różnych powodów w oddziaływaniach wychowawczych przeważają zakazy i nakazy, wywołujące strach i obawy przed karami. Na stosunki między uczniem i nauczycielem cieniem kładzie się ocena niedostateczna. „Dwójki” jak przysłowiowy miecz Demoklesa wiszą w powietrzu na lekcji. W takiej atmosferze szkolnej i rodzinnej nie można mówić o zaufaniu i wz-

W szkole i rodzinie

potrzebie współpracy wychowanków i wychowawców nie trzeba obecnie nikogo przekonywać. Można przyjąć, że wszyscy rozumieją idee współ-



NA ZDJĘCIU: fragment sali obrad V Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Suwałkach. Fot. K. ŚWIDERSKI

Z Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Suwałkach

Stanisław Sawicki i Wojciech Szczepkowski — sekretarzami KW

Jak już obszernie informowaliśmy, we wtorek 17 bm. obradowała w Suwałkach V Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. Podsumowała ona dorobek minionej kadencji i wytyczyła program działania na obecną kadencję oraz wybrała nowe władze partyjne. I sekretarzem KW PZPR ponownie został wybrany — WALDEMAR BERDYGA, który otrzymał w tajnych wyborach 241 głosów na 248 głosujących.

Podczas pierwszego plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego wybrano również dwóch sekretarzy KW — WOJCIECHA SZCZEPKOWSKIEGO i STANISŁAWA SAWICKIEGO. Tow. WOJCIECH SZCZEPKOWSKI pełnił te funkcje w poprzedniej kadencji, natomiast tow. STANI-

SEAW SAWICKI pełnił dotychczas funkcję I sekretarza KG PZPR w Wydminach. Wybór Egzekutywy i uzupełnienie składu Sekretariatu KW nastąpi podczas najbliższego plenarnego posiedzenia Komitetu Wojewódzkiego.

Wybrano również Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej i Wojewódzką Komisję Rewizyjną. Na czele WKKP, w skład której weszło 31 towarzyszy, stanął ponownie tow. ALEKSANDER CHILECKI. Dokonano również wyboru Prezydium WKKP.

Przewodniczącym WKR został plk EUGENIUSZ KORNIĄK. Wyboru Prezydium dokona się podczas najbliższego plenarnego posiedzenia WKR.

(stk)

Członkowie Komitetu Wojewódzkiego

- | | | |
|--------------------------|----------------------------|----------------------------|
| 1. Andrzej Akuszkin | 28. Piotr Kozłowski | 55. Ryszard Paszkowski |
| 2. Zbigniew Artemiuk | 29. Jan Krajecki | 56. Władysław Pawłowski |
| 3. Leon Augustynowicz | 30. Stanisław Kryjer | 57. Wiesław Rogowski |
| 4. Roman Bagan | 31. Krystyna Kryszczyńska | 58. Jan Romanowski |
| 5. Waldemar Berdyga | 32. Jerzy Krzewicki | 59. Tomasz Romaciuk |
| 6. Andrzej Bilat | 33. Franciszek Kulesza | 60. Józef Rybczyński |
| 7. Jan Bochan | 34. Edward Kupiszewski | 61. Stanisław Sawicki |
| 8. Jan Bokuniewicz | 35. Maria Łyska | 62. Henryk Sidorek |
| 9. Waldemar Borysiewicz | 36. Zbigniew Makarewicz | 63. Czesław Sienkowski |
| 10. Józef Buturla | 37. Zygmunt Makowski | 64. Leoncjusz Siergiejczyk |
| 11. Stanisław Cieśluk | 38. Horst Makuta | 65. Eugeniusz Sitkiewicz |
| 12. Jan Danilczyk | 39. Wacław Malinowski | 66. Jan Skorbński |
| 13. Henryk Dziedzic | 40. Stanisław Markowski | 67. Edward Skutnik |
| 14. Jan Dziuzia | 41. Czesław Masłowski | 68. Andrzej Spychała |
| 15. Ryszard Dobrowolski | 42. Aleksander Matelski | 69. Bogusław Stankiewicz |
| 16. Józef Genieczo | 43. Sylwina Mazur | 70. Romuald Stachurski |
| 17. Władysław Grabowski | 44. Zdzisław Michałak | 71. Józef Sulżyński |
| 18. Leopold Gruszycki | 45. Mieczysław Michniewicz | 72. Wojciech Szczepkowski |
| 19. Kazimierz Jabłoński | 46. Józef Mordarski | 73. Witold Szuczka |
| 20. Eugeniusz Jankowski | 47. Jan Muzyka | 74. Stanisław Zwoczek |
| 21. Edward Jedliński | 48. Zenon Nawrot | 75. Zenon Tomczyk |
| 22. Tadeusz Jezierski | 49. Jerzy Okuński | 76. Michał Treszczyński |
| 23. Henryk Jurczyk | 50. Ryszard Ostrowski | 77. Zbigniew Urbański |
| 24. Franciszek Kaczmarek | 51. Józef Pado | 78. Ryszard Wasilewski |
| 25. Wiesław Kotodziej | 52. Halina Palczewska | 79. Ryszard Wesolowski |
| 26. Edward Koprowski | 53. Józef Palmowski | 80. Henryk Wiśniewski |
| 27. Wacław Korowajczyk | 54. Grzegorz Paszkiewicz | 81. Zbigniew Zieliński |

Zastępcy członków KW

- | | | |
|-------------------------|-------------------------|----------------------------|
| 1. Stanisław Abramowicz | 7. Józef Danilewicz | 13. Władysław Korsak |
| 2. Zygmunt Banach | 8. Jan Dobrowolski | 14. Teresa Kulakowska |
| 3. Henryk Bielawski | 9. Józef Domałowski | 15. Wanda Kurzyowska |
| 4. Helena Brodowska | 10. Marek Duda | 16. Wiera Marjnowicz |
| 5. Czesława Chartowska | 11. Józef Gasowski | 17. Lidia Mildner |
| 6. Luejan Chranowski | 12. Helena Grzegorzczak | 18. Lena — Anna Olechowska |
| | | 19. Zdzisław Paruszewski |

Prezydium WKKP

- | | | |
|---|---------------------------|--------------------|
| 1. Aleksander Chilecki — przewodniczący | zastępca przewodniczącego | 5. Roman Radomski |
| 2. Władysław Kulinek | 3. Józef Baranowski | 6. Stanisław Głab |
| | 4. Krzysztof Gadomski | 7. Danuta Zalewska |

Samorządność to także odpowiedzialność

Chyba nikomu nie jest obojętne, jaki efekt daje wykonywana przez niego praca. Satisfakcję uzyskuje się nie tylko wskutek wzrostu zarobków. W reformie gospodarczej dużo więcej w tej mierze niż niedługo zależy od samych założeń, które mogą kształtować produkcję wedle odczuwanych powszechnie potrzeb społecznych. Tak stało się m.in. w GOLDAPSKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE PAŃSTWOWEGO PRZEMYSŁU TERENOWEGO.

Działająca tam od kwietnia ubiegłego roku Rada Pracownicza jako pierwsze swoje zadanie przyjęła walkę o profil produkcji. Większość dotychczasowych wyrobów miała charakter zaopatrzeniowo-inwestycyjny, czyli mówiąc innymi słowami nie trafiła na rynek. A tymczasem w samym zakładzie już wcześniej stwarzano przesłanki do produkcji poszukiwanych wyrobów dla rolnictwa. Znajdowały one popyt wśród rolników okolicznych wsi i województwa suwalskiego. Były to głównie traw. przyrządy żniwne do ko-

siarek i przetrząszczo-zgrabiarci. Rozwój warunków do wytwarzania tych wyrobów stał się właśnie ambicją samorządu pracowniczego. Maszyny dla rolnictwa można uznać już obecnie za główną część produkcji. Tegoroczne plany przewidują dostarczenie półtora tysiąca kultywatorów, przetrząszczaków — 1200 i 500 ciągnikowych. Zwiększa się także ilość innych poszukiwanych na rynku wyrobów jak latarki, gwóźdź, kółka ogumione i różnego rodzaju odlewów niebezpiecznych w obciążeniu — rusztów, złączek kanalizacyjnych itp.

Zadaniem samorządu jest inspiracja, poszukiwanie nowych możliwości; prace te prowadzi się wspólnie z dyrekcją zakładów. Tak zrodził się plan poprawy warunków pracy. Przewiduje on kompleksowe uregulowanie tych problemów, służące temu na także umocnienie i rozwój zakładowej grupy remontobudowlanej, która w przyszłości wykonywać będzie

prace przy zapleczu socjalnym i przy modernizacji obiektów produkcyjnych. — Kolejny kompleks spraw — mówi przewodniczący Rady Pracowniczej HENRYK WASILEWSKI — dotyczy plac. Jeszcze odbiegając one znacznie od średniej krajowej, chociaż wprowadza się już elementy motywacyjnej funkcji placu. Ciągłe nie ma pełnej jasności co do miejsca drobnej wytwórczości w gospodarce narodowej, nie wszystkie postanowienia dotyczące Funduszu Aktywizacji Zawodowej sprzyjają rozwojowi nowej produkcji. Zwalczając, że w gołdapskich zakładach zmiany asortymentowe wymagają większej pracochłonności. Dlatego też porządkowanie systemu placowego będzie zadaniem na cały bieżący rok.

W tej mierze samorząd musi wykazać się dużą samodzielnością, ale też pojawia się już przekonanie o sporych możliwościach Rady. Nie jest ona też grupą zamkniętą, na posiedzenia jako doradcy zapraszani są kierownicy komórek organizacyjnych, służby administracyjne i biurowe przygotowują na zlecenie samorządu materiały do dyskusji, a załoga jest na bieżąco informowana o pracy zakładowego „parlamentu”. Samorząd wszak podejmując decyzje chce brać za nie także odpowiedzialność.

Z. KRZYWICKI



Meldunek z budowy Centrum Onkologii na warszawskim Ursynowie.

W wszystkich obiektach I etapu realizacji tej ważnej inwestycji trwają już końcowe prace związane m.in. z wystrójem wnętrza. Generalnym wykonawcą Centrum jest warszawski „Budopol” na ul. Zielnej. W składzie firmy podwykonawcze, wśród nich „Metalplast” z Bielska-Białej, „Budostal 7” — Kraków, warszawski „Mostostal” i inne przedsiębiorstwa specjalistyczne.

NA ZDJĘCIU: prace wykończeniowe we wnętrzu. CAF — MAREK BRONIAREK

Putapki na szkodniki

Robotnicy leśni przystąpili do „produkcyjnej” pulapki na szkodniki leśne. Putapki — to ścięte i postawione w lasach drzewa, w których na skutek zamierania komórek następuje proces fermentacyjny. Specyficzny zapach przyciąga szkodniki, które w okresie wiosennym składają pod kora jajka. Po pewnym czasie przystępuje się do korowania drzew-pulapek i niszczenia kory wraz z larwami.

Drzewa-pulapki wykładane są m.in. w kompleksach leśnych, w których w ubiegłych latach rozmnogili się szkodniki leśni — m.in. świelka jodłowa. Tego rodzaju pulapki stosowane są od wielu lat. Są one — mówi — mniej skuteczne od środków chemicznych, ale za to nie niszczą środowiska. (PAP)

Zmarł Józef Nowak

Po długiej, ciężkiej chorobie 16 bm. zmarł w Warszawie w wieku 58 lat znany i bardzo popularny aktor Józef Nowak.

Urodzony w Końcach koło Miechowa, po ukończeniu Szkoły Dramatycznej przy Teatrze im. Słowackiego, złożył eksternistyczny egzamin aktorski w 1946 r. Debiutował w krakowskim Teatrze Kameralnym TUR, następnie związany był ze scenami w Opolu i Katowicach. W latach 1949—1955 występował w Teatrze Narodowym, a później w Teatrze Domu Wajaskiego, przekształconym następnie w Teatr Dramatyczny.

Do jego pamiętnych ról teatralnych należały: Jasiak w „Weselu”, Matti w „Pan Puntilla i jego służba”, „Poloniusz” w „Hamlecie”, Pudel w „Na czworakach”, Kozdroń w „Małym dworku”, Gloucester w „Kroliu Learze”. Był cenionym aktorem kabaretowym; grał w kabaretach „Siedem kotów”, „Widlec”, „Kof” i „Owca”.

W pamięci widzów pozostanie jako Szczesny w filmach „Celuloza” i „Pod gwiazdą fryzjerską” Jerzego Kawalerowicza wg powieści Newerlego.

Często grał w spektaklach telewizyjnych, uzyskiwał sobie miliony sympatyków. Ogromną popularność osiągnął w występach w festiwalach kolobrzeskich. Był jednym z najbardziej znanych i lubianych wykonawców piosenki żołnierskiej. (PAP)

Odpowiadamy Czytelnikom

Jak oblicza się dodatek stażowy dla nauczycieli?

Po notatce „Jak oblicza się dodatek stażowy?” („GW” z 22—23 października ub.r.) otrzymaliśmy sporo listów od Czytelników z prośbą o wyjaśnienie, czy podane zasady dotyczą również nauczycieli.

Wypowiedział się w tej sprawie JANUSZ BARTEL — Inspektor Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Białymstoku.

„Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Białymstoku — czytamy w piśmie — uprzejmie informuje, że na naszą prośbę, Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku w grudniu ub.r. wystąpiło do Ministerstwa Oświaty i Wychowania Departamentu Kadry i Spraw Socjalnych o zajęcie stanowiska w sprawie podstawy obliczania dodatku stażowego dla nauczycieli.

Jednocześnie Kuratorium poinformowało, że opublikowane wyjaśnienie Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych spowodowało lawinę telefonów od nauczycieli domagających się nauczania i wypłacania im dodatku za wysługę lat zgodnie z „GW”, że jest od wynagrodzenia zasadniczego i wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe.

W oparciu o art. 30 i 37 ustawy z 26 stycznia 1982 r. — Karta Nauczyciela — (Dz. U. Nr 3, poz. 19) wynagrodzenie zasadnicze nauczyciela nie obejmuje wynagrodzenia za godziny nadwymiarowe. I

zgodnie z art. 33 ust. 1 Karty Nauczyciela należy liczyć dodatek za wysługę lat tylko od wynagrodzenia zasadniczego.

Z chwila otrzymania odpowiedzi z Ministerstwa, Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Białymstoku przesłał do redakcji „GW” jej odpis, który stanie się podstawą do opracowania wydziału, na listy nauczycieli.” (sic)



Samochody — to cała filozofia. Niby przedmiot, a jednak także coś więcej. Niekiedy źródło zachwytów, obiekty zainteresowania, czasem powód walki personalnej, pole ścierania się przeróżnych interesów.

Transportu, jak mało którego wycinka naszego życia społecznego i gospodarczego, dotyczą przepisy wielu resortów, swoje sprawy ma w nim przemyślny metalowiec, chemik, ministerstwo spraw wewnętrznych, komunikacji, zdrowia, oświaty — można wyciągać jeszcze długo. Niewykluczone, iż dlatego właśnie bywają niekiedy tak powikłane zdarzenia, jak historia gospodarki trzema samochodami będącymi w dyspozycji Zbiorczej Szkoły Gminnej w Janowie w woj. białostockim.

Zaczęło się od normalnej rutynowej kontroli przeprowadzonej przez Inspekcję Gospodarki Samochodowej Urzędu Wojewódzkiego. Pierwsze spostrzeżenie dotyczyło garażowania pojazdów (autobus Jelc 80, UAZ i „Osinobus”). Garaże pobudowano w miejscu, gdzie — według planów — miały być szkolne obiekty sportowe. Ten fakt można jeszcze zrozumieć w czasie, gdy inwestowanie, a zwłaszcza w oświatę bynajmniej priorytetu nie ma. Ale dalej... zaczęły się schody.

„Osinobus” (przeznaczony do dowożenia uczniów) liczył sobie cztery lata, przy czym przez ostatnie dwa sezony nie był w ogóle eksploatowany. Jego stan sugerowałby natomiast wiek matuzalemu, dewastacja maszyn wykazywała wszystkie cechy planowego działania. Jakby się ktoś uśmiechał, aby pojazd... rozparcelować. Oficjalnie określano się to, iż „wykazywał on cechy większego zużycia niż wskazywały na to dwuletni okres użytkowania”.

Przy drugiej wymianie było jeszcze ciekawiej. Samochód uległ wypadkowi, więc przy remoncie silnik wymontowano. I tu niejasność. Stacja „Polmozbyst”, która naprawę wykonywała ma dokumenty, zaś silnik zabrano szkoła, zaś pracownicy tejże tłumaczyli, że pozostał w stacji. Tak czy owak ekspert orzekł, iż silnik był sprawny. Podział się gdzieś, a nowy (trzeci już) wstawiono do maszyny. Po co?

Inspektorzy rozszyfrowali dalsze zagadki. Z początku było trochę kłopotu, bowiem kierowca ukrył (?) wóz w sąsiedniej ulicy GS. Po „odnalezieniu” okazało się, że w po-

jeździe znajdują się karty drogowe „im blanco”.

I tu zaczyna się aferka część druga. Proszę zauważyć: na ten sam pojazd, tego samego dnia wystawione były dwie karty — jedna z wpisem stanu licznika 3775 km, a druga 8131 km. Różnica ponad czterech tysięcy żadną miarą nie mogła być pomyłką. Jasne się stało, że prowadzona jest podwójna dokumentacja. Kierowca zaś czuł się na tyle swobodnie, że w poszczególnych „podległych sobie” samochodach przechowywał karty nawet z 1977 roku. Bywało, że

też, co tymczasem „przejechały” one tylko nieco ponad połowę planowanego przebiegu. A teraz ciekawsz — 8 stycznia minionej roku szkoła kupiła dwie kolejne opony. Niby normalne, tylko, że ich rozmiary nie pasują do żadnego z posiadanych pojazdów. Są to bowiem opony do „malucha”. ZSG nie ma Malucha, jest natomiast prywatny dyrektor i tenże odkupuje od swej firmy „zbytkowne” akcesoria.

Takich smaczków w Janowie zamotowano jeszcze wię-

szaj, co tymczasem „przejechały” one tylko nieco ponad połowę planowanego przebiegu.

A teraz ciekawsz — 8 stycznia minionej roku szkoła kupiła dwie kolejne opony. Niby normalne, tylko, że ich rozmiary nie pasują do żadnego z posiadanych pojazdów. Są to bowiem opony do „malucha”. ZSG nie ma Malucha, jest natomiast prywatny dyrektor i tenże odkupuje od swej firmy „zbytkowne” akcesoria.

Takich smaczków w Janowie zamotowano jeszcze wię-

Samochodowe „eldorado”

przeprowadzenie ekspertyzy, niby zużytego podzespołu. Przy drugiej wymianie było jeszcze ciekawiej. Samochód uległ wypadkowi, więc przy remoncie silnik wymontowano. I tu niejasność. Stacja „Polmozbyst”, która naprawę wykonywała ma dokumenty, zaś silnik zabrano szkoła, zaś pracownicy tejże tłumaczyli, że pozostał w stacji. Tak czy owak ekspert orzekł, iż silnik był sprawny. Podział się gdzieś, a nowy (trzeci już) wstawiono do maszyny. Po co? Inspektorzy rozszyfrowali dalsze zagadki. Z początku było trochę kłopotu, bowiem kierowca ukrył (?) wóz w sąsiedniej ulicy GS. Po „odnalezieniu” okazało się, że w po-

szaj, co tymczasem „przejechały” one tylko nieco ponad połowę planowanego przebiegu.

A teraz ciekawsz — 8 stycznia minionej roku szkoła kupiła dwie kolejne opony. Niby normalne, tylko, że ich rozmiary nie pasują do żadnego z posiadanych pojazdów. Są to bowiem opony do „malucha”. ZSG nie ma Malucha, jest natomiast prywatny dyrektor i tenże odkupuje od swej firmy „zbytkowne” akcesoria.

Takich smaczków w Janowie zamotowano jeszcze wię-

szaj, co tymczasem „przejechały” one tylko nieco ponad połowę planowanego przebiegu.

Inspektorzy Gospodarki Samochodowej niejedną rzecz w transportowym życiu widzieli, ale przy tych przykładach kręca z zdziwieniem głowami. Transport to jednak ciekawa filozofia, czyli... sympatia do mądrości. Potrafiła ludzi żyć mądrze, oj potrafiła, tylko... nie za długo... KRYSZTOF KRUSZYNA

Od lutego będzie więcej Co dzieje się z szamponami?

Od pewnego czasu prawie w całym kraju brakuje szamponów. Nie ma ich w sklepach drogerijnych i chemicznych, a także w kioskach „Ruchu”; nowe dostawy są natychmiast wykupywane. Jak informuje korespondent PAP z Wrocławia, tamtejsza Hurtownia Artykułów Kosmetyczno-Chemicznych rozdysponowała już do sprzedaży cały ubiegłoroczny zapas 100 tys. flakonów, a nowych dostaw nie ma. Wrocławską WSS „Spolem” zamówiła na pierwszy kwartał 600 tys. opakowań szamponów, potwierdził dotychczas dostawy zaledwie niespełna 200 tys. flakonów. Podobne meldunki napływają także z innych miast.

W ub.r. wydawało się, że „szamponowy” problem został rozwiązany. Przemysł krajowy wytworzył pod dostatkiem środków do mycia włosów; produkcję tę wspierały firmy polonijne i prywatne firmy. Załamanie przyszło w listopadzie, gdy zaobserwowano masowy wypuk szamponów, a jednocześnie ich krajowa produkcja spadła w grudniu praktycznie do zera. Podstawową przyczyną okazał się brak środków na dewizowy import niektórych komponentów niezbędnych do produkcji.

Czy możemy liczyć na poprawę? Indagowana w tej sprawie zastępca dyrektora Zrzeszenia Producentów Chemii Gospodarczej „Pollena” — Barbara Pirogowicz w rozmowie z dziennikarzem PAP stwierdziła, że w najbliższym czasie produkcja, a następnie sytuacja na „szamponowym” rynku powinna się unormować.

W sobotę, 21 stycznia w cyklu telewizyjnym „Historia Dramatu Polskiego” „Panna Maliczewska” Gabrieli Zapolskiej, w reżyserii Józefa Stotwińskiego. Wśród wykonawców: Marta Lipińska, Jacek Woszczerowicz i Tadeusz Pluciński.

NA ZDJĘCIU: Marta Lipińska. CAF — I. RADKIEWICZ

wać. Ostatnio odbyliśmy spotkanie ze wszystkimi przedstawicielami szamponów w Zrzeszeniu, wśród których największymi są warszawska „Uroda” i Zakłady Chemii Gospodarczej „Pollena” w Katowicach. Po przeanalizowaniu wszystkich uwarunkowań produkcji, wspólnie podjęliśmy odpowiednie decyzje.

W 1982 roku produkcja szamponów była objęta programem operacyjnym, co gwarantowało niezbędny dopływ dewiz na komponenty; pewnie ich zapasy mieliśmy jeszcze w ub.r. W tym roku takie priorytetu nie mamy, co jednak nie oznacza, że szamponów będzie mniej. Niemalym nakładem sił podjęliśmy we własnym zakresie produkcję wielu składników do szamponów, zastępujących dotychczas importowane. Nie wszystkie jednak jesteśmy w stanie wytworzyć sami, np. musimy importować olej kokosowy. Wprawdzie z opóźnieniem, ale otrzymaliśmy już surowce z zagranicy, kolejnej dostawy spodziewamy się na przełomie stycznia i lutego. „Dopięta” jest w zasadzie kwestia środków dewizowych na import niezbędny do produkcji w następnych miesiącach; z pomocą przychodzi nam Minister Handlu Wewnętrznym uruchamiający środki z wpływów „Peweksu”.

Jeszcze w styczniu przedsiębiorstwa Zrzeszenia zamierzały wyprodukować ok. 1500 ton szamponów i chociaż jest to o ok. 500 ton mniej niż przeciętnie w dobrych miesiącach ub.r., to już od lutego wrócimy do najlepszego poziomu produkcji, a nawet będziemy chcieli go przekroczyć. (PAP)

W sobotę, 21 stycznia w cyklu telewizyjnym „Historia Dramatu Polskiego” „Panna Maliczewska” Gabrieli Zapolskiej, w reżyserii Józefa Stotwińskiego. Wśród wykonawców: Marta Lipińska, Jacek Woszczerowicz i Tadeusz Pluciński.

NA ZDJĘCIU: Marta Lipińska. CAF — I. RADKIEWICZ

40-lecie MO i SB „Ocalić od zapomnienia”

W roku bieżącym przypada 40 rocznica utworzenia Między Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Komitet Obchodów tej rocznicy oraz redakcja tygodników: „W SŁUŻBIE NARODU” i „GRANICA” zwracają się do wszystkich funkcjonariuszy MO i SB, żołnierzy WOP, dawnych żołnierzy KBW, członków ORMO, emerytów i rencistów resortu spraw wewnętrznych, rodzin weteranów o nadstawienie pamiętek z pierwszych lat kształtowania się władzy ludowej w Polsce. Szczególnie chodzi o zdjęcia i dokumenty, legitymacje, dyplomy, notatniki służbowe, ulotki, listy, elementy umundurowania, dystynkcje, odznaki, opaski itp. Uzyskane ekspozyty będą wykorzystane przy przygotowywaniu wystawy w przyszłym muzeum MSW, opracowaniu wydawnictw, wzbogaceniu zbiorów istniejących sal tradycji.

PAMIĄTKI, wraz z dokładnym opisem, należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „W Służbie Narodu”, 00-896 Warszawa, ulica Ogrodowa 28/30. Na kopercie lub przesyłce należy zaznaczyć „Ocalić od zapomnienia”.

Nadesłane pamiątki zostaną zwrócone. Organizatorzy oczekują także na listy bądź telefony (Warszawa, tel. 45-61-32) o pamiątkach, których właściciele nie chcieli się z nimi rozstać nawet na krótki okres lub ich wysyłka sprawiłaby kłopot.

Zgłoszenia będą przyjmowane do maja br. Wśród uczestników zbierania pamiątek rozlosowane zostaną atrakcyjne upominki książkowe. (h)

PIKNADESKANE

PIO BAROJA — PERWERSYJNY ZMYŚLOWIEC. Czytelnik 1983, nakład 30 000 egz., str. 320, cena 130 zł.

Pio Baroja to wybitny pisarz hiszpański należący do pokolenia 1898. Jedną z twórców nowoczesnej prozy hiszpańskiej. W utworach swoich krytykuje Hiszpanie, o której mówi, że jest jak stara kobieta, kochanka... Pierwszemu zmyślowi, która „codziennie po obiedzie wyciąga z kufra piszczele przodków i trzeje je zapamiętała kawałkiem gaziana, tak jakby czyściła buty. Ciotka sądzi, że kości słoniowej Arelano powinny być przez historię... jak brylanty!”

CARLOS FUENTES — HISTORIA RODZINA. Wydawnictwo Literackie 1983, nakład 20 000 egz., str. 211, cena 75 zł.

Pierwsze polskie wydanie powieści, w której wszystko jest tajemnicą, intrzygacją, zaskakującą. To o kochałach i biadach, a sukcesach działać ruchu robotniczego, członka SDKPiP Edwarda Próchniaka.

ANDRZEJ BART-SOLTYSIAK — CZŁOWIEK NA KTOREGO NIE SZCZĘLIŁY SIĘ. Wydawnictwo Łódzkie 1983, nakład 30 000 egz., str. 121, cena 60 zł.

Historia młodego, wszechstronnie utalentowanego człowieka, który gardząc swym urodzeniem wybiera wrodzoną skłonność do aktorstwa. Perypetie związane z wyborem są tematem tej dowcipnej, nablatanej książki.

SVETA LUKIC — KWIAZY WODNE. PIW 1982, nakład 20 000 egz., str. 285, cena 100 zł.

Szardzo drażliwy powieść-esej, która przez przyzmat jednostkowych losów oraz losów całej burżuazji ukazuje nieszykloskomplikowany ok powojennej Jugosławii.

TADEUSZ BREZA — NELLY O KOTŁACIACH I O SOBIE. Czytelnik 1983, nakład 30 000 egz., str. 458, cena 170 zł.

Wybór wspomnień i esejów z lat 1957—1982. Dotyczy one zarówno spraw oświatowych i rodzinnych wybitnego pisarza, jego twórczości i pasji literackich, jak problemów społecznych i kulturalnych.

JAN SULIGA — KSIĘGI DO LIN. Czytelnik 1983, nakład 10 000 egz., str. 97, cena 40 zł.

Trzecia seria sensacyjnych i powściągliwych, romantycznych i prozaičných dzieł rodzin warszawskich, którym miasto zawdzięcza swą wysoką rangę kulturalną.

Nie zamarzający potok

Także tej zimy nie pokrył się lodem potok o nazwie „Burzący Stok” w uroczysku na Wykusie w Puszczy Świętokrzyskiej. Uroczysko, nazwane dawniej pogańskim cmentarzem lub świętym gajem, było miejscem schronienia oddziałów partyzanckich podczas II wojny światowej. Z „Burzącego Stoku”, który nigdy nie zamarał, pili także wodę powstańcy Mariana Langiewicz. Gesty bór dawał schronienie powstańcom i partyzantom. O obozach wojskowych, które tam dawniej były, świadczą tablice pamiątkowe, umieszczone na drzewach rosnących w wiekowej puszczy. (PAP)

wśród nas

Jest rzeczą tyle zadziwiającą co zatrważającą — ten przemysłowy pęd niektórych instytucji powołanych do obsługi ludności, do przywoływania sobie terenowych urzędów administracji państwowej na pomocnika. Wychodzi więc, na to, że bez współdziałania naczelniczka gminy czy prezydenta miasta instytucje te nie są w stanie niczego samodzielnie załatwić,

do niego należy, a czym się zajmować nie powinien. To też potwierdzania takich oświadczeń odmówił. Sprawa trafiła na szczebel wojewódzki, a tu Oddział Wojewódzki BGZ wystosował do wojewody pismo nr OGN/284 z 9 stycznia b.r., którego konkluzja zawiera urecz ultimatum:

„W wypadku gdyby urząd gminy w Grodzisku, uzgodnił inne urzędy gmin na terenie województwa, nie chciano potwierdzać w roku bieżącym tego rodzaju dokumentów, to BS zmuszone będą odmawiać udzielenia dalszych tego rodzaju kredytów, zważając na interpretację tego rodzaju przepisów zgodnie z ich literalnym brzmieniem.”

Zgodnie z literalnym brzmieniem przytoczonego fragmentu pisma BGZ, bank chciał wykreślić poza obo-

Bank szuka współnika

choć skądinąd uważają się za samodzielne, nie mówią już o pozostałych dwóch „S”. Od lat prowadzą sobie taką prywatną listę biurokracyjnych wynaturzeń, na którą wpisuje instytucje holdujące zasiedzenie „podkładki” bez zwalania na obowiązuje regulowania prawnie, kanony prawidłowej organizacji pracy, albo wymogi zdrowego rozsądku. Dotychczas na liście tej banków nie było. Teraz dopisują: Bank Gospodarki Żywnościowej.

Sprawa dotyczy kredytu MM dla młodych rolników, a wywołał ją, nie bez racji, naczelnik gminy w Grodzisku. Oto tamtejszy Bank Spółdzielczy zażądał od naczelniczki poświadczania oświadczeń rodziców albo innych krewnych lub powinowatych, iż ci przekazali młodym małżeństwom do trwałego lub okresowego zamieszkania swoje budynki lub ich części. Od takiego poświadczania bank uzależnił udzielenie kredytu MM. Naczelnik władac wie, co

włączając go przepisy i w tym celu zabiegał o współdziałanie naczelniczki gmin. A ponieważ zrozumienia nie znalazł, zapowiedział powrót na drogę legalności. Tym lepiej. Cała chwila naczelniczki z Grodziska.

Wydumane w Centrali BGZ potwierdzenie takiej umowy przez naczelniczkę jest oświadczeniem samą w sobie. A cóż to, młodzi rolnicy są niespełna rozumem, zostali przez bank ubezwłasnowolnieni, że zwrotnie przez nich umowy lub złożone oświadczenia miałyby jeszcze wymagać potwierdzenia? Jakież mogłoby być znaczenie prawne takiego potwierdzenia przez naczelniczkę? Jakże środki prawne służąby stronie w razie odmowy? Czyżby ludzie nie dość mieli biurokratycznych korowodów, że trzeba jeszcze wymyślać nowe? Konstytucja stanowi, że wszelkie organa władzy i administracji państwowej w PRL działają na podstawie prawa. Demorsum reformatorów z BGZ zalecam potwórkę z Konstytucji. JUST

BIELIŃSKIE FERIE '84

Półkolonie czekają Stali organizatorzy
Potrzebna reklama imprez Będzie gdzie uprawiać sport

Wkrótce początek wypożyczenia dla dzieci ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Po ostatecznych opadach śniegu poprawiły się miny organizatorów, bo też najwięcej imprez zaplanowali właśnie na śniegu.

Do wyjazdów na obozy i zimowiska szukają się około 2 tys. uczniów; z tego blisko 700 osób wyjedzie do innych miejscowości. Region biiałostocki odwiedzi zaś 310 dzieci. Biiałystok znowu będzie gościł dzieci ze wsi. Dla 720 wiejskich uczniów przygotowuje się cztery ośrodki, nad którymi opiekę sprawować będą Komenda

12, zapraszając do Parku Zwierzynieckiego na imprezę rekreacyjno-rozrywkową pod hasłem „Spotkanie przy choince”. Program uzależniony jest od pogody. Jeśli popada śnieg, będzie kulig i lepienie bałwanów, zabawy śnieżkami i inne atrakcje rekreacyjno-sportowe. Do tego występuje kolejno Klub „Fama” od 3 do 10 lutego zaprasza codzien-

Niech pada śnieg

Hufca ZHP i Zarząd Wojewódzki TPP. Co oferują organizatorzy dla pozostających na miejscu — orędzie wszystkim zaś dla tych, którzy nie będą na półkoloniach? I tym razem program zaplanowały te same, co zwykle placówki oświatowe, kulturalne i sportowe. Na razie zaplanowały, ale czy będą chętni do brania udziału w imprezach? Sądzimy, że trzeba każdą z imprez właściwie rozpropagować. Jak na razie nie widać w szkołach i w osiedlach plakatów, informujących, na co warto wybrać się np. drugiego dnia ferii.

Miejski Dom Kultury — ze swoimi propozycjami startuje 29 stycznia o godz.

nie, z wyjątkiem sobót i niedziel, na aerobic, występy iluzjonistów, noworoczne zabawy przy choince. Ten sam program będzie powtarzany w filiach MDK. Z imprez o tematyce powaleniowej na ferie przygotowano spotkanie z Henrykiem Czarnieckim, który będzie mówił o historii Biiałostoku. W swojej pracowni zaś, przy ul. Ciepłej, będzie gościł młodych ludzi Wiesław Sokolowski, bawiacz ich opowiadaniem o podróży i pracy lutnika.

Klub Rozrywki zaprosi dzieci trzy razy w tygodniu: we wtorek, środy i czwartki od godz. 11 — przede wszystkim na dyskotekę i inne rozrywki.

Klub „Promemada” serwuje tym razem „zimową akademię muzyczną”, czyli cykl imprez młodych o instrumentach, kompozycjach a także nauk piosenek.

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierski będzie gościł dzieci na spektaklach „Zabie czary” w reżyserii Teodusa Kozłowskiego. I to, niestety, wszystko co młodzież będzie mogła obejrzeć w teatrach między 23 stycznia a 11 lutego.

Teatr Lalek pracuje nad trzema sztukami, których premiera wypadnie jednak dopiero pod koniec ferii. Aktorzy dadzą tylko 31 stycznia b.r. dwa spektakle, popularnego „Turonia”. Trzy biiałostockie kina przygotowują na ten okres odpowiednie filmy dla dzieci i młodzieży. W „Forum” od 30 stycznia do 10 lutego rozpoczyna się codziennie projekcje filmowe pod hasłem „Ferie z filmem”. „Ton” i „Syrena” szykują trochę bajek i filmów rozrywkowych. Filmy te będą wyświetlane prawie codziennie w godzinach przedpołudniowych. Na ekrany „Pokoju” wejdzie sensacyjny, fantastyczny film „Poszukiwacze zaginionej kuli”.

W tym roku próbuje się udostępnić placówki sportowe. Przede wszystkim pływalnie i sztuczne lodowisko. Do wymienionego programu wypoczynku wypadają dołączając prognozę pogody, bo od niej prawie wszystko będzie uzależnione. Miejmy nadzieję, że zima nie spłata figla młodzieży szkolnej i wreszcie zażęgi na dobre. Jak co roku w „GW” będziemy prowadzili akcję pod hasłem „Białe ferie”, którą właśnie — informacją o zamierzeniach organizatorów — inaugurujemy. Czekamy na sygnały, pytania i uwagi nie tylko o propozycjach.

KRYSTYNA POLAKOWSKA



Stara Biiałowieża — w zimowej szacie. Fot. ANATOL CHOMICZ

Niczego nie uronić, o niczym nie zapomnieć

Na swoim drugim posiedzeniu w rozszerzonej kadencji niedawno wybrana Egzekutywa KG PZPR w Sidrze rozpatrzyła założenia ideowo-polityczne i programowe obchodów 40-lecia Polski Ludowej i 40 rocznicy wyzwolenia Biiałostocznego, w tym także gminy sidzińskiej, przez Armię Radziecką. W dyskusji zwrócono uwagę, aby programowi nadać charakter otwarty, przez włączenie do niego wszystkich cennych inicjatyw i interesujących propozycji ze strony zakładów pracy, instytucji oświatowo-wychowawczych i kulturalnych, organizacji młodzieżowych, samorządowych i społecznych. Uczyni się go w ten sposób własnym programem możliwie najszerszych kręgów społeczno-zawodowych w gminie.

To samo powinno dotyczyć innych zadań, które zostaną ujęte w planie. Niczego nie można uronić i o niczym zapomnieć. Co złożyło się na rozwój społeczno-gospodarczy gminy i jej awans cywilizacyjny. Jest to dzieło rąk i umysłów wszystkich mieszkańców, którzy w trudzie i znoju odcuodowali i wnieśli wkład w rozwój i dobrostan gminy. Wzrost gospodarczy, społeczny i kulturalny, rozwój i wydatna praca — to jest nasz wielki sukces. Wzrost gospodarczy, społeczny i kulturalny, rozwój i wydatna praca — to jest nasz wielki sukces. Wzrost gospodarczy, społeczny i kulturalny, rozwój i wydatna praca — to jest nasz wielki sukces.

W WYPOWIEDZIACH członków Egzekutywy przejawiała się troska o godne uczczenie wielkiego jubileuszu. Podkreślano konieczność ukazania dorobku

społeczno-gospodarczego gminy w 40-lecie władzy ludowej. Dowody tego dorobku są widoczne w każdej wsi — w postaci nowych domów, budynków inwentarskich, ulepszenia gospodarstw rolnych, nowych obiektów szkolnych i oświatowo-kulturalnych, dziesiątków kilometrów dróg.

Najbardziej wymowna forma upamiętnienia tej rocznicy, będąca trwałą wartością materializowaną poprzez realizację zaplanowanych czynów społecznych. Wszędzie tego typu przedsięwzięcia inicjowane przez Radę Gminy PRON, Gminną Radę Narodową i inne czynniki, muszą być autentycznie wykonywane siłami społecznymi, bez użycia środków inwestycyjnych. Niech to będzie — mówiono — choćby 50 metrów utwardzonej drogi, wykonanej przez mieszkańców danej wsi, żeby przetrwały z niej, mogli powiedzieć — to myśmy ją zbudowali.

Propozycje KULTURALNE

W sobotę i niedzielę — Konkurs Recytatorski

Miejski Dom Kultury w Biiałymstoku zawiadamia wszystkich uczestników eliminacji młodzieżowych konkursu recytatorskiego, że w związku z dużą ilością zgłoszeń, organizatorzy przewidują eliminacje w dniach 21-23 stycznia br. o godz. 11 na 9. Przeprowadzą 21 eliminacje oddawane się będą w kawiarni „Fama” (ul. Dzierżyńskiego 5). Dla wszystkich uczestników przygotowano swego rodzaju nagrodę, która stanowić będzie monogramy „Fama” (ul. Dzierżyńskiego 5). Dla wszystkich uczestników przygotowano swego rodzaju nagrodę, która stanowić będzie monogramy „Fama” (ul. Dzierżyńskiego 5).

Koncert chóru Politechniki

W najbliższą niedzielę, 22 stycznia br. o godz. 19 w sali koncertowej Filharmonii wystąpi chór Towarzystwa Literackiego „Fama” w Biiałymstoku. Zaproszenie utworzy J. Persona z Szkoły Muzycznej w Kulkowskiego i Orlando Di Lasso. Wstęp wolny. (kp)

T. Konwicki — Pamięć zbiorowa narodu

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

Atrakcje z Mikołajem

Dziś i jutro, 19 i 20 stycznia br. o godz. 12 do 19 można walczyć kartki wstępu na chłonkę noworoczną. Jej organizatorem jest klub „Mikron” (ul. Ciepła 15). W najbliższą niedzielę, 22 stycznia o godz. 14 dzieci, którym rodzice wykupią kartę wstępu będą mogli spędzić popołudnie z Mikołajem, biorąc udział w wielu atrakcjach. (kp)

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

DAWAJMY SIĘ ZNAĆ 22377 LEKCEWAŻENIE KLIENTA

Od dłuższego czasu specjalizujemy się, niestety, w przyjmowaniu skarg, wśród których dotychczas napływają systematycznie i ofiśnie. Oto JAN DADURA z Wólki Ratowieckiej otrzymał rentę inwalidzką po przekazaniu gospodarstwa rolnego. Treść dokumentu przypomina efekt treningu analfabety: pismo niechlujne, nieczytelne, podstępnie kierownika referatu Wydziału Świadczeń dla Rolnictwa.

MAJĄ DOŚĆ PIWOSZY

Niewielki sklep spożywczy nr 58 WSHI „Podziemie” w zbiegu Biiałostockiej ulicy Młynowej, Bohaterów Monte Cassino i M. Kopernika prowadzi sprzedaż piwa. Proszę pójść i zobaczyć, co się tam dzieje wieczorem — mówi nam jeden z właścicieli posesji w sąsiedztwie wspomnianego sklepu.

W KILKU WIERSZACH

„Dziś, 19 stycznia br., klub „Publika” przy ul. Głowackiego 14 w Biiałymstoku zaprasza na nieodpłatny kurs robienia madrych i wygodnych getrów. Początek o godz. 17. (kp)

Ruch chwiejnie sterowany

O takich faktach już pisaliśmy. Komisariat Kolejowy MO w Biiałymstoku wyszedł dookoła przebiegu 42-kilometrowego Marlanowki K. z gminy Kuznica Biiałostocka, stawiając go w stan oskarżenia w związku z tym, że na szlifie w końcu grudnia ub.r., na stacji PKP w Biiałymstoku, będąc w ruchu, nie zwrócił uwagi na obowiązki związane bezpośrednio z zapewnieniem bezpieczeństwa ruchu pociągów.

Zguby

Do redakcji „GW” przyniesiono książeczkę inwalidy wojennego wystawioną na nazwisko Józef Koskowiński, ul. Włocławskiego 15, 20-110 Staszów (Grodzki).

UBYWA ŚWIETŁOWEK

Rozkradane są świetłowki w przejściu podziemnym przy moście nad torami kolejowymi, w pobliżu biiałostockiego dworca centralnego, 18 bm. przechodzącym tamtędy — poinformowała nas Joanna C. — i zobaczyłm rozbić co najmniej cztery duże podłóżne kłose oraz brak osłony świetłówek. Jak daleko tak pożyte, to wspomniane przejście wkrótce spowija przystawione episkopie ciemności. Będzie więc to przejście tylko dla odważnych. (kp)

„ZABAWY” MŁODOCYNYCH

Wczoraj 16 bm. nastolatki wie z budynków przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 4a i 4b oraz nr 2 przy ul. Bohaterów Monte Cassino w biiałostockim osiedlu „Przydworcowe II” zabawiali się w rzucając śnieżkami. Szkoła tylko, że za cel wybrali bukiec telefonika i szafkę podstacji (możliwe, że to nowa zastalowane tu w ub.r. roku urządzenie telefonnie posiada inna nazwa). Wąłki w nie kulami z wilgotnego śniegu aż dudniło. Przechodnie zmuszeni byli interweniować inacej „zabawie” nie byłoby końca.

TYLKO DLA ODWAŻNYCH

Na ul. Bohaterów Monte Cassino w Biiałymstoku nie świeci ani jedna latarnia. Strach, że ktoś przy przebiegu w nocy. A jest to najkrótsza droga z dworca PKP do ul. M. Kopernika i osiedla Bema. Oświetlenie na wspomnianym ulicy bardzo by się przydało. (kp)



Szklanka mleka w „dwójce”

W informacji „Gorące mleko dla każdego ucznia” wymieniłyśmy dwie szkoły podstawowe, które nie walczyły się do akcji. Jedną z nich miała być Szkoła Podstawowa Nr 2 w Biiałymstoku. Tymczasem informacja, którą uzyskaliśmy w Biiałostockiej Spółdzielni Mleczarskiej, nie była ścisła. Okazuje się, że uczniowie tej szkoły piją codziennie szklankę mleka, nieprzerwanie od r. 1972.

W tym roku szkolnym akcję rozpoczęło 5 października. Mleko do stuczna dostarczono z pobliskiego sklepu. Od kilku zaś dni

W Janowie: Nowy ośrodek zdrowia

W drugiej połowie ub. roku oddano do użytku piękny Ośrodek Zdrowia przy ul. Parkowej w Janowie. W budowie jest blok mieszkalny dla lekarzy. Będzie w nim sześć mieszkań. Trwa również remont budynku, w którym przedtem mieścił się ośrodek zdrowia, z przeznaczeniem na mieszkania dla średniego personelu medycznego.

W budynku mieszkalnym wykonuje prace wodno-kanalizacyjne i centralne ogrzewanie. Przewiduje się, że obiekt zostanie oddany do użytku w lipcu br. z okazji Święta Odrodzenia. Koszt obu inwestycji — wspomnianego osrodka zdrowia i budynku mieszkalnego — wyniesie ok. 40 mln zł.

W nowym osrodku przyjmują pacjentów lekarze: ogólni, pediatra i stomatolog. Ginekolog dojeżdża z Sokółki. Do dyspozycji lekarzy są m.in. dwa gabinety stomatologiczne i dwa ginekologiczne.

W janowskiej gminie mieszka 5,5 tys. osób. Dotychczas

z opieką lekarską nie było najlepiej. Mieszkańcy dwóch dużych wsi — Nowowoli i Trzcianki — korzystali z wiejskiego osrodka zdrowia w Majewie, należącego do sąsiedniej gminy Sidra.

Obecnie w Janowie gabinety czekają na lekarzy. Jest nadzieja, że będzie komu przyjmować pacjentów. Może nastąpi to z chwilą, gdy zostanie oddane do użytku lekarskie mieszkania. (jc)

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

drab nie zdryfował, ale może ien szary typoidalny temu jakiś drab (może ien szary) wyciągnął jej z torby portmonetkę ze sporą sumą pieniędzy i kartkami żywnościowymi. To ją uchwycił, postanowił „ściągnąć” presteptę i walczyć ze znieuczulca.

Czyż wszystkim nam trzeba aż takich dowiadczeń na własnej skórze? Znieuczulca, owszem, istnieje i chyba nigdy się jej nie wykorzeni, bo pleniwie tylko własnego ogrodka leży w naturze ludzkiej. Zatem i ten temat niczym samograj będzie zawsze przedmiotem towarzyskiej pogawędki, utyskiwania na „takie czasy”, dziennikarskiej dywagacji.

A w końcu nie jest tak źle, myślę, że znacznie lepiej niż to słoniwnymi oceniał, czego dowodem i owe listy, pełne gorzkiej czaem refleksji, żywej jakiej precyzowania się sztu. Nie żyje się nam jak w raju — dużo podłości, krzywdy, osamotnienia, ale ileż przykładów serduszek z lilijka (lito harcercem był lub jest, wie o co chodzi), pogotowia życzliwości, wzajemnej pomocy, udzielenia pomocy czy ułamania. Po tej stronie też mamy w naszej poczcie sterczlistów. Pisząc o znieuczulicy jestem optymistą. Samograj chodzi — na różne tony. No i bardzo dobrze. (bis)

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

W poniedziałek, 23 bm. Oddział Biiałostocki Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza oraz Oddział Doskonalenia Nauczycieli w Biiałymstoku zapraszają na spotkanie z Tadeuszem Konwickim (ul. Włocławskiego 15) na temat: „Pamięć zbiorowa narodu” — pamięć zbiorowa narodu. Wykład rozpocznie się o godz. 19 w sali Oddziału Doskonalenia Nauczycieli przy ul. Manifestu Lipowego 18 (obok kina „Syrena”). Szczegółowe informacje udzielą wszyscy członkowie Towarzystwa

SPORT

Reforma w koszykówce
Dodatkowa szansa awansu do I ligi

Polski Związek Koszykówki przygotowuje reformę rozgrywek ligowych w sezonie 1984/85. Obecnie toczą się rozgrywki klasy międzywojewódzkiej w osmiu grupach. Zwykliozcy stoczą barwne pojedynki i szczerą najlepszych zespołów awansuje do II ligi.

O dwa dodatkowe miejsca w I lidze rywalizować będą drużyny, które w ekstraklasie zagrały dwie ostatnie pozycje w wicemistrzami obu grup II-ligi. Dwie drużyny, które zajmą pierwsze miejsca w dodatkowych turniejach, awansują do I ligi. Jeżeli koszykarze Włocławskiego uplasują się na drugiej pozycji w rozgrywkach, to będą miały jeszcze szansę walczyć o ekstraklasę. Wolelibyśmy, aby nasze panie zakończyły rozgrywki na pierwszym miejscu w tabeli i automatycznie awansowały do ekstraklasy.

Spora szansa wswaleniela prawa startu w II lidze będą też mieli koszykarze AZS Biiałystok. Obecnie toczą się rozgrywki klasy międzywojewódzkiej w osmiu grupach. Zwykliozcy stoczą barwne pojedynki i szczerą najlepszych zespołów awansuje do II ligi.

Zdaniem PZKosz, osiągnięte rostała w ten sposób przed wszystkim dwa cele: wydobyty został z obszarów, które w tym roku nie miały miejsca w zawodach, a także, żeby w tym sezonie, gdy zespoły będą spotykały się ze sobą tylko dwukrotnie, nabierały więcej siły. Nowy system znacznie już obowiązywał od sezonu 1984-85. (let)

VI Bieg Jaćwingów — Goldap '84

Oby tylko był śnieg!

Do rozpoczęcia VI Narciarskiego Biegu Jaćwingów pozostało jeszcze 17 dni, a to zima ciągle jeszcze nie taka jaka powinna być. To jedyny zmartwienie organizatorów tej imprezy — Wydział Kultury Fizycznej Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach oraz miejscowego Związku Narciarskiego.

Po ostatnim posiedzeniu komitetu organizacyjnego Goldap jest już przygotowany do VI Biegu Jaćwingów. Ponadto organizatorzy przygotowali dodatkową imprezę, a mianowicie, w trakcie imprezy WPHW urządzi w Goldapie szermierz i pokaz sprzętu sportowego.

Każdego dnia na adres organizatorów napływają zgłoszenia z całego kraju. Przekroczono już pierwszą „setkę”.

Zgłoszenia do biegu należy nadawać do 20 stycznia. Czasu jest mało, trzeba szybko podejmować decyzje. Przymyślamy.

VI Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasach przy ul. Świerkowej, Start o godz. 11. Zawody rozegrane zostaną na trzech odcinkach w zależności od wieku: 30, 15 i 8 km. Prawo startu mają wszyscy narciarze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie w dniu zawodów, wypełnią kartę zgłoszeń i wniosą opłatę w kwotę 4 zł. W zawodach 50 i 20 km (dzieci i młodzież szkolna) oraz 200 zł (wszyscy pozostali). W zamian są to przysługują im prawo do startu startowego, należą do kolekcjonerskiej, dywizyjna na trasie i dyplom oraz możliwość walki o cenne nagrody i puchary „Gazety Współczesnej”.

Zgłoszenia należy wysyłać pod adresem: Wojewódzka Federacja Sportu, ul. Wojska Polskiego, 16-00 Suwałki, a wpłaty startowa na konto WFS w Suwałkach Oddział PKO w Suwałki, konto nr 79514-003-132 w duplikacie „VI Bieg Jaćwingów”.

Noclegi i wyżywienie można zapisać w Goldapskim Ośrodku Sportu i Rekreacji: Goldap, Plac Zwycięstwa 34

Pokaż co wyrzuciłeś na złom, a powiem ci jak gospodarzysz

Co ma składnica złomu do reformy gospodarczej?

W Sulmach koło Giżycka miejscowa Gminna Spółdzielnia prowadzi jedną z największych w woj. suwalskim, składnicę złomu. „Szmelcownia” jest rajem dla majsterkowiczów rolników i tych wszystkich, którzy własnymi siłami i sposobem budują sobie domy, urządzają ogródki działkowe i ich ogrodzenia. W latach gospodarczej prosperity i inwestycyjnej hossy plac składowy zalegał kilkadziesiąt a czasem i kilka tysięcy ton złomu. Czego tam nie było!

Znający gospodarke tego rejonu i profil produkcyjny zakładów mogli co wyrzucić na złom: co się aktualnie produkuje, co i co zmodernizował. Na złomowisku znacząca swą obecnością wszystkie zakłady branży metalowej, a więc „Polam”, Zegarki Mazurska, Mechaniczne Zakłady Produkcyjne POM, wyrzuciły kłody grube odpadki produkcyjne: kształtowniki, blachy, pręty i rur. Na składnicy wywieziono kłody całe elementy zbrojeniowych i betonowych, a nawet stary metalowy nowy ościeżnice drzwiowych.

(systemy zamiast konwi), na składnicy znalazły się specjalnie podziurawione konwie. O tym, że Wielobranżowa Spółdzielnia „Mewa” zlikwidowała zakład tkacki też można było się dowiedzieć na składnicy złomu, ponieważ wywieziono tam krosna. Swoisty asortyment stanowiły także maszyny i urządzenia rolnicze. Począwszy od kłód kornych, po siewniki do nawozów i rozrzućki wapna aż do wielkogabarytowych maszyn i urządzeń upoludźnionych gospodarstw rolnych. Na przyszłość wywieziono także kolumny parnikowe, sieczkarnie polowe, silosokombajny i młocarnie.

Likwidacja i złomowanie zużytych maszyn i narzędzi jest zjawiskiem normalnym.

Po zmianie sposobu odbioru mleka z wiejskich zlewni

Nie jesteśmy jednak narodem na tyle zamożnym aby wyrzucać na złom maszynę i przedmioty, z których ktoś inny miałby jeszcze pożytek a tym samym pośrednio służyłby całemu społeczeństwu.

Była więc kiedyś składnica złomu miejscem demoralizacji społecznej — dowodem ewidentnego marnotrawstwa. Od niespełna dwóch lat ta sama składnica złomu stała się ubogą. Na placu składowym leży kilkanaście karoserii samochodowych, skorodowanych lub rozbitych, trochę nadwozi samochodów ciężarowych, splatanej siatki i drutu, jakieś wałki i tryby. Branża rolnicza „reprezentuje” tylko polanym heder od kombajnu zbożowego, parę elementów od silosokombajnu i... rama pługa konnego. Najwięcej jest kotłów i innych elementów centralnego ogrzewania. Zaświadcza o one o zakrojonej na szerszą skalę modernizacji systemów grzewczych, a tym samym o realizacji programu oszczędności paliw i energii. Złom żelny przy pomocy ręcznego młota jest odpowiednio „przerabiany” do wymogów klienta, którym jest odlewnia „POLAM” w Wilkach.

O tym, że dowóz złomu do składnicy uległ zahamowaniu zdecydowały trzy podstawowe czynniki. Przede wszystkim reforma gospodarcza i jej instrumenty spowodowały, że jednostki gospodarcze zmuszane są do upłynnienia zbędnych maszyn i urządzeń oraz przedmiotów innym jednostkom w tym również gospodarce nieuspołecznionej (bez obawy o podejrzenia nadużyć) a dopiero gdy nie znajdują się nabywcę zbytni „towar” można złomować. Obecnie nie potrzeba było dzurawiej konwi, a na krosna z „Mewy” znalazłby się nabywca. Zarówno reforma jak i spowodowane kryzysem kłopoty zapośredniczone, zmuszają załogi do przyglądania się wysyłkiemu co może mieć jakąś wartość i się jeszcze przydać, a co kiedyś lekka ręka wyrzuciła było na złom. Wreszcie cena złomu: 80 groszy za kilogram nie zmieniają od lat — w obecnych warunkach nie pokrywa często kosztów transportu. Niech więc sobie leży na zakładowym złomowisku. Przyjdzie czas gdy oпустoszą się składowiska, huty znów zaczną walczyć o złom. Wówczas znów zrobi się akcja i dopiero podnieśnie cenę.

Półki co, monopolista składowi złomu jakim jest pion CRS zmniejszone wpływy z odpłatności hutnictwa rekompensuje sobie na klientach indywidualnych. Ci wszyscy, którzy na składnicy coś sobie wybiorą — w zależności od tzw. asortymentu — muszą zapłacić GS-owi od 5 do 12 zł za kilogram złomu użytkowego. Czy nie przydałby się tu jakiś konkurent?

HENRYK SZCZOTKA



Nareszcie spaść śnieg. Do gminy po zakup, do lekarza, można dotrzeć nawet saniami. NA ZDJĘCIU: pacjenci przed ośrodkiem zdrowia w Sztabinie. Fot. K. SWIDERSKI

Nowe drogi suwalskiego rzemiosła i usług

W przyszłym na niedawnej sesji WRN w SUWALKACH programie rozwoju usług i rzemiosła w województwie do r. 1985, za najważniejsze uznaje się zahamowanie likwidacji placówek usługowych, wzrost zatrudnienia i potencjału, oraz poprawę jakości świadczonych usług. Dla usług własnie te, a nie inne preferencje. Otóż, do 1980 r. usługi bytowe rozwijały się raczej korzystnie. Funkcjonowało wówczas 3655 różnorodnych zakładów zatrudniających ponad 5,3 tys. osób.

Już w rok później obserwuje się zjawisko postępującej likwidacji uspołecznionych placówek usługowych i znaczący spadek zatrudnienia. Podejmowane środki zaradcze o charakterze administracyjnym i ekonomicznym, nie przyniosły — niestety — oczekiwanych rezultatów. Regres pogłębił się w 1982 r. Likwidacja placówek usługowych i zmniejszenie zatrudnienia omija jednak rzemiosła, które rozwija się, choć nie zawsze w pożądanym kierunku.

Przewiduje się, że w bieżącym roku powstrzymane zostanie likwidowanie zakładów i w tym zakresie nie będzie regresu. W ub. roku w grupie, Sieć usług w sektorze uspołecznionym ma się bowiem zwiększyć o 22 placówki, a zatrudnienie o 74 osoby. Najszybsze tempo wzrostu obejmuje takie branże, jak: szewska, asd, kowalско-ślusarska i rtv. Natomiast w rzemiosle przybędzie 150 zakładów. Prace budowlane zmniejszone wpływy z odpłatności hutnictwa rekompensuje sobie na klientach indywidualnych. Ci wszyscy, którzy na składnicy coś sobie wybiorą — w zależności od tzw. asortymentu — muszą zapłacić GS-owi od 5 do 12 zł za kilogram złomu użytkowego. Czy nie przydałby się tu jakiś konkurent?

Do działań zapewniających realizację programu zaliczono dalsze inicjowanie budowy zakładów, szczególnie na wsi, zagospodarowanie powierzchni nie w pełni wykorzystanej oraz odzysk obiektów, w których wcześniej prowadzona była działalność usługowa. Natomiast źródłem zwiększenia zatrudnienia będzie obok naboru wykwalifikowanych kadr w ramach pośrednictwa pracy, szkolenie zawodowe oraz młodocianych bezpośrednio w zakładach usługowych, a następnie zatrudnienie ich na etatach pracowniczych. Odrębna forma przyłączenia wyszkolonych ludzi do pracy będą kontakty gestorów usług ze szkołami zawodowymi. Warunkiem wykonania założeń programowych na ten i na przyszły rok jest również pełne zaopatrzenie materiałowo-techniczne usług. W tym zakresie warunki, zagwarantowane zresztą w odpowiedniej uchwale Rady Ministrów, stworzy sprzyjającą podstawę nie tylko do zmiany sytuacji w usługach, lecz także do znacznego ich wzrostu, a następnie rozwoju. (m)

Związkowcy w grajewskiej „Spolem”

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Pracowników Powstającej Spółdzielni Spożywców „Spolem” w Grajewie, działający od siedmiu miesięcy, zrzesza obecnie 164 członków, co stanowi prawie 43 proc. ogółu pracowników. O pierwszych krokach powstawania związku i jego aktualnych działaniach informuje nas przewodnicząca zarządu — MARIA KOCHANKA.

Pierwsze prace wyjaśniające wśród załogi grajewskiej PSS „Spolem” podjęła grupa inicjatywna na początku drugiego kwartału ub.r. Zebranie założycielskie 40 osób odbyło się 13 maja ub.r. Wybrano wówczas 11-osobowy komitet założycielski.

Ludzie skupieni w komitecie kontynuowali działania wyjaśniające, a w rezultacie do dnia 15 czerwca zwiększyła się liczba pracowników zgłaszających chęć należenia do tworzącego się nowego związku. Tak na liście członków dołączonych do wniosku o rejestrację w Sądzie Wojewódzkim było już wpisanych 60 pracowników. Rejestracja w Sądzie nastąpiła 1 lipca ub.r.

Po zarejestrowaniu, komitet założycielski związku zajął się wszystkimi sprawami jakie dotąd załatwiała zakładowa komisja socjalna oraz innymi zadaniami organizacyjnymi. Zarę stowarzyszenia przygotowali się też do pierwszego ogólnego zebrania wyborczego członków. Teżo rodzaju zebranie wyborcze odbyło się pierwszego września ub.r. Przewodniczącą zarządu wybrano Marię Kochankę, wiceprzewodniczącą — Teresę Niedźwiecką, sekretarzem — Bożenę Kozłowską. Nowo wybrany zarząd związku rozwinął działania, mając na uwadze m.in. głosy i opinie członków wyrażone w czasie zebrania wyborczego. Stąd też, zgodnie z wolą członków

podjęto stosowne kroki do przystąpienia grajewskiej NSSZ Pracowników PSS „Spolem” do Ogólnopolskiej Federacji Związków Zawodowych „Spolem” w Warszawie. Zadanie to wykonano w końcu ub.r.

Jednocześnie rozwinięto partnerskie współdziałanie z kierownictwem spółdzielni w stosowaniu właściwej polityki placowej, kształtowaniu lepszych warunków pracy, socjalno-bytowych, właściwych stosunków międzyzwiązkowych itp. Członkowie zarządu związku uczestniczą we wszystkich sprawach pracowniczych rozstrzyganych przez kierownictwo spółdzielni, które liczą się z opinią związkowców, wykazując duże zrozumienie dla działań organizacji związkowej. Związek m.in. zajmował się już sprawami bhp, przeglądem stanowisk i warunków pracy itp.

Część załogi grajewskiej PSS „Spolem” zamierza jeszcze poznać niezdyscyplinowaną i wyuczającą. Jest to zresztą po tak burzliwej niedawnej przeszłości w pełni zrozumiałe. Przelamywanie ludzkich oporów zależy w dużym stopniu od skuteczności i efektów działalności nowego związku zawodowego. Jeśli będą ciagle wyniki, to każdy pracownik zrozumie, że związek działa w dobre poletym interesie całej załogi i stara się być rzecznikiem wszystkich pracowników. (mar)

SPORT

Reforma w koszykówce

Dodatkowa szansa awansu do I ligi

Polski Związek Koszykówki przygotowuje reformę rozgrywek ligowych w ekstraklasie kobiet i mężczyzn. Obie ligi zostaną podzielone na dwie grupy, a do drugiej zespołów. Pojedynki toczy się będą w nieco innych systemach niż dotąd. Składniki rozgrywania będą tylko w sobotę, a nie jak dotychczas w sobotę i w niedzielę rewanż (II liga).

O dwa dodatkowe miejsca w I lidze rywalizować będą drużyny, które w ekstraklasie zająły dwie ostatnie pozycje, a w eliminacjach o awans do I ligi. Dwie drużyny, które zajął pierwsze miejsca w dodatkowym turnieju, awansują do I ligi. Jeżeli koszykarki Włocławka uplastszą na drugiej pozycji w rozgrywkach, to będą miały jeszcze szanse walczyć o ekstraklasę. W podobny sposób awansują zespoły rozgrywane na pierwszym miejscu w tabeli i automatycznie awansowały do ekstraklasy.

Spotkanie zwyciężyła drużyna startu w II lidze, będąc „czymś” Koszykarki AZS Białystok. Obie drużyny, które zajął pierwsze miejsca w dodatkowym turnieju, awansują do I ligi. Jeżeli koszykarki Włocławka uplastszą na drugiej pozycji w rozgrywkach, to będą miały jeszcze szanse walczyć o ekstraklasę. W podobny sposób awansują zespoły rozgrywane na pierwszym miejscu w tabeli i automatycznie awansowały do ekstraklasy.

Zadaniem PKZKos. osiągnięcie zostania w ten sposób przede wszystkim o awans do I ligi. W tym celu cykl szkoleniowy w tygodniu, między meczami ligowymi, będzie odbywał się w formie dwudniowych treningów. W tym celu cykl szkoleniowy w tygodniu, między meczami ligowymi, będzie odbywał się w formie dwudniowych treningów. W tym celu cykl szkoleniowy w tygodniu, między meczami ligowymi, będzie odbywał się w formie dwudniowych treningów.

VI Bieg Jędrzejów — Goldap '84

Oby tylko był śnieg!

Do rozpoczęcia VI Narciarskiego Biegu Jędrzejów pozostało jeszcze 17 dni, a tu zima ciągle jeszcze nie taka jaka powinna być. To jest właśnie powód, dla którego organizatorzy tej imprezy — Wydział Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Suwałkach, oraz miejscowego Związku Narciarskiego.

Po ostatnim posiedzeniu komitetu organizacyjnego Goldap już był przygotowany do VI Biegu Jędrzejów. Ponadto organizatorzy przygotowali dodatkową imprezę w postaci konkursu na najlepszego biegacza w Goldapie. W tym celu WPHW urządził w Goldapie kiermasz i pokaz sprzętu sportowego.

Każdego dnia na adres organizatorów napływają zgłoszenia z całego kraju. Przekroczone już 2000. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu.

Zdjęcia i ogłoszenia można zamawiać w Goldapskim Ośrodku Sportu i Rekreacji: Goldap, Plac Zwycięstwa 14, tel. 218. (let)

Będą mistrzostwa narciarskie

Na Suwalszczyźnie pada śnieg i wszystko wskazuje na to, że w najbliższym tygodniu, 21 bm. odbędzie się w Suwałkach I Mistrzostwa woj. suwalskiego w biegach narciarskich. Start i meta przy ul. Szwedzkiej. Trasa zostanie wyznaczona podobnie jak w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie na trasie: Goldap — Suwałki — Start o godz. 11. Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. W zawodach rozegranych zostaną na trzech dystansach: 10, 15 i 30 km. Prawo startu mają wszyscy biegacze, którzy będą posiadali aktualne badania lekarskie i w dniu zawodów wypełnią kartę zgłoszenia i wniosą opłatę startową w wysokości 50 zł (dzieci i młodzież szkolna — 20 zł). W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy, w tym również imiennie podane w roku ubiegłym podczas Biegu Jędrzejów. Początek o godz. 11. Zawodnicy walczyć będą w kategoriach: młodzież, młodzików, juniorek i juniörów młodszego i starszego wiatu. Zgłoszenia do biegu należy nadysłać do 29 stycznia (czasu nie ma, a to jest najważniejsza decyzja. Przygotujmy: ■ Bieg odbędzie się 4 lutego w Goldapie